ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

28 września - 4 października 2020 r. | nr 39 (715/2020) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Pierwsze przypadki zakażeń w naszych DPS-ach

Koronawirus się rozpędza

Ubiegły tydzień w Polsce, Europie i na całym świecie przyniósł kolejne rekordy zakażeń koronawirusem. W naszym kraju, w piątek i sobotę, odnotowano ponad 1580 infekcji.

Str. 2

BIOMED LUBLIN: Mamy pierwszy na świecie skuteczny lek na Covid-19

Cudowna ampułka z Lublina

Lubelski Biomed z sukcesem zakończyła pierwszy etap produkcji polskiego leku na Covid-19 (#PolskiLekNaCovid19). Wstępne badania potwierdzają jego skuteczność, teraz trafi on do badań klinicznych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Polska już za parę miesięcy będzie pierwszym krajem na świecie, posiadającym skuteczny lek „neutralizujący koronawirusa".

Str. 3

Radny Brzozowski załamany…

Nie będzie pomnika ofiar komunizmu?

Był już wybrany najlepszy projekt, wskazana lokalizacja i kosztorys. Teraz wszystko wskazuje, że pomysł i cała praca radnego Stanisława Brzozowskiego pójdzie na marne i na placu Singera w Lublinie Pomnik ofiar komunizmu nie powstanie. – Jestem całą sytuacją załamany. Na zwołanym na ten tydzień zebraniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika podam się do dymisji i wystąpię o jego rozwiązanie – mówi radny Brzozowski.

Str. 4

Unijna dotacja na megadworzec już pewna

Dofinansowanie przyklepane, oferty w ocenie

Umowę o dofinansowanie budowy metropolitalnego dworca autobusowego podpisali prezydent Krzysztof Żuk i Jarosław Stawiarski, marszałek, województwa lubelskiego. Całkowita wartość projektu wyniesie około 300 mln zł, z czego ponad 173 mln zł to środki unijne. Na rozstrzygnięcie czeka tymczasem przetarg na budowę dworca, w którym wszystkie oferty przekraczają założony przez miasto budżet.

Str. 2

ŚWIDNIK. Megaprojekt pod norweskim znakiem zapytania. Wiceburmistrz uspokaja

Świdnik wypadnie z gry o 10 milionów euro?

Norweska Minister Spraw Zagranicznych zapowiedziała, że samorządy, które uchwaliły, że są „wolne od ideologii LGBT" nie otrzymają wsparcia w ramach Funduszy Norweskich. O te środki zamierza starać się także Świdnik. - Czy szanse na realizację projektu, na które miasto mogło dostać 10 mln euro, przepadły? – zastanawiają się świdniczanie. Ratusz uspokaja.

Str. 2

ŚWIDNIK. Mieszkańcy kręcą teraz nosem, ale ratusz przypomina, że oni sami wybrali takie rozwiązanie

Rondo-porażka?

Budowa minironda u zbiegu ulic Klonowej i Rejkowizny z Al. Lotników Polskich daje się we znaki świdnickim kierowcom. Jak mówią, inwestycja trwa już bardzo długo, bo od czerwca, a jej efekt będzie mizerny. - To porażka urbanistyki drogowej. Wybrano chyba jedno z najgorszych rozwiązań. Jest tu po prostu za ciasno - uważa jeden z naszych Czytelników. Miasto odpowiada, że sami mieszkańcy wskazali takie rozwiązanie, jako najlepsze, a rondo na pewno poprawi bezpieczeństwo i ułatwi włączanie się do ruchu z podporządkowanych dotychczas ulic.

Str. 7

Uniwersytet Medyczny ma kolejny powód do dumy

Lubelska stomatologia w nowym wymiarze

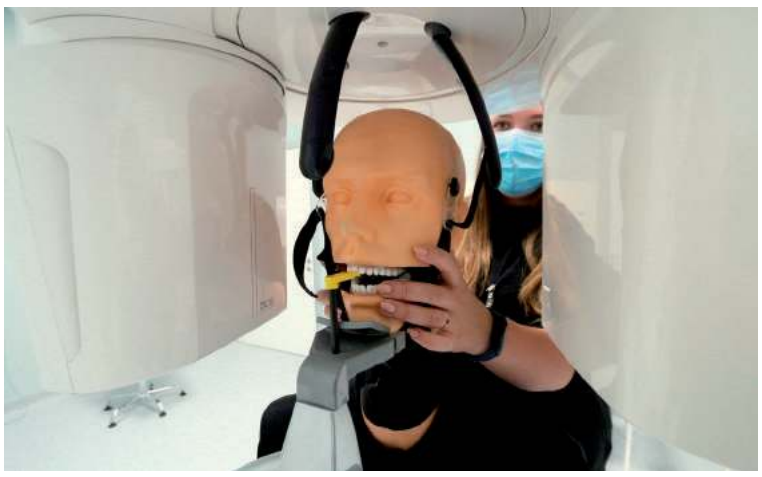

W ubiegły wtorek uroczyście otwarto Uniwersyteckie Centrum Stomatologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Do nowego, imponującego i super wyposażonego, obiektu przy ul. Chodźki przeniesie się kadra i studenci z wysłużonego budynku Instytutu Stomatologii przy ul. Karmelickiej.

Str. 9

Studenci będą wniebowzięci

Nowy rok zaczynają z przytupem

Otwarcie nowych budynków Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii na terenie kampusu zachodniego czy zakończenie remontu Chatki Żaka – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej z przytupem wkracza w nowy rok akademicki. Łączny koszt inwestycji wyniósł aż 109 milionów złotych.

Str. 9

Społecznicy pukają, gdzie się da

Bronowice czekają na kulturalne centrum

Społecznicy z Bronowic działający w tamtejszej Radzie Dzielnicy oraz Społecznym Komitecie Mieszkańców od lat zabiegają o wybudowanie na terenie dzielnicy domu kultury z prawdziwego zdarzenia. Ratusz też widzi taką potrzebę.

Str. 8

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Unijna dotacja na megadworzec już pewna

Dofinansowanie przyklepane, oferty w ocenie

Umowę o dofinansowanie budowy metropolitalnego dworca autobusowego podpisali prezydent Krzysztof Żuk i Jarosław Stawiarski, marszałek, województwa lubelskiego. Całkowita wartość projektu wyniesie około 300 mln zł, z czego ponad 173 mln zł to środki unijne. Na rozstrzygnięcie czeka tymczasem przetarg na budowę dworca, w którym wszystkie oferty przekraczają założony przez miasto budżet.

- Po wielu latach starań Lublin będzie miał dworzec na miarę XXI wieku. To jedna z największych i niezwykle ważnych dla regionu inwestycji współfinansowanych ze środków europejskich w tej perspektywie – ocenił marszałek **Jarosław Stawiarski**, podpisując umowę o dofinansowanie z prezydentem **Krzysztofem Żukiem**.

Całkowita wartość projektu to około 300 mln zł, z czego ponad 173 mln zł stanowią środki unijne. Tymczasem na rozstrzygnięcie czeka najważniejszy przetarg w ramach inwestycji, dotyczący budowy dworca. Oferty zainteresowanych firm poznaliśmy pod koniec sierpnia. Miasto chce maksymalnie wydać ok. 226,5 mln złotych. Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęło sześć ofert – wszystkie przekraczają tę kwotę. Lubelscy urzędnicy mogą unieważnić postępowanie albo dołożyć brakujące pieniądze. Kiedy można się spodziewać decyzji w tej sprawie? – Na ten moment trudno jeszcze wskazać konkretny termin. Aktualnie komisja przetargowa bada i ocenia złożone oferty. Jest to proces czasochłonny z uwagi na bardzo dużą ilość materiału, która wymaga sprawdzenia. Oferty zawierają kosztorysy, które muszą zostać zweryfikowane – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Nowy dworzec autobusowy ma zostać zbudowany w rejonie dworca kolejowego Lublin Główny między ulicami Młyńską, Gazową oraz Dworcową. Ma przejąć rolę, jaką obecnie pełni dworzec przy alei Tysiąclecia i „w jednej części miasta skupić komunikację kolejową i autobusową". Całkowita powierzchnia trzykondygnacyjnego budynku dworca, który będzie obsługiwał autobusy komunikacji miejskiej, pozamiejskiej i dalekobieżnej, wyniesie ponad 18 tysięcy metrów kwadratowych. Dla komunikacji zamiejskiej na terenie dworca przewidziano 43 perony. Łączna powierzchnia placów manewrowych wraz z peronami wyniesie ponad 19 tys. m2. Z kolei pod budynkiem dworca ma powstać parking podziemny, który pomieści 174 samochody.

Nowy wygląd będzie mieć Plac Dworcowy, który stanie się deptakiem połączonym z głównym wejściem do dworca kolejowego. Przed dworcem PKP pojawią się zatoki postojowe. Architektonicznym przedłużeniem Placu Dworcowego będzie ul. 1 Maja. Pojawią się tam m.in. nowe drzewa i krzewy, miejsca postojowe czy stojaki rowerowe. Projekt przewiduje rozbudowę ul. Krochmalnej. Po południowej stronie jezdni zaprojektowano dwie nowe drogi, wzdłuż których przewidziano ponad 120 miejsc postojowych dla busów i autobusów. Zmodernizowane zostaną ulice: Młyńska, Pocztowa i Gazowa. Zaplanowano również budowę nowego zjazdu z ul. Lubelskiego Lipca 1980 do ul. Dworcowej oraz wykonanie łącznika ul. Dworcowej i al. Piłsudskiego. Roboty mają się zakończyć najpóźniej w lipcu 2022 roku.

Grzegorz Rekiel

ŚWIDNIK. Megaprojekt pod norweskim znakiem zapytania. Wiceburmistrz uspokaja

Świdnik wypadnie z gry o 10 mln euro?

Norweska Minister Spraw Zagranicznych zapowiedziała, że samorządy, które uchwaliły, że są „wolne od ideologii LGBT" nie otrzymają wsparcia w ramach Funduszy Norweskich. O te środki zamierza starać się także Świdnik. - Czy szanse na realizację projektu, na które miasto mogło dostać 10 mln euro, przepadły? – zastanawiają się świdniczanie. Ratusz uspokaja.

„Kraśnik i gminy z podobnymi deklaracjami nie otrzymają wsparcia projektowego w bieżącym okresie finansowania i nie otrzymają takiego wsparcia, dopóki te deklaracje będą ważne. Dotyczy to również wszystkich instytucji znajdujących się pod kontrolą władz miejskich" - zapowiedziała niedawno **Ine Eriksen Soreide,** norweska Minister Spraw Zagranicznych, dodając, że takie deklaracje nie są zgodne z wartościami, na których opiera się europejska współpraca. Oświadczenie szefowej norweskiego MSZ było odpowiedzią na pytania tamtejszych posłów o przyznawanie funduszy gminom, które przyjęły uchwały w sprawie „wolności od ideologii LGBT".

Chodzi o tzw. Fundusze Norweskie, czyli bezzwrotną formę pomocy, jaką Norwegia, Islandia i Liechtenstein przyznają kilkunastu państwom Europy Środkowej i Południowej oraz krajom bałtyckim w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego (NMF) i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG). Polska jest jedynym z największych beneficjentów tych środków.

O fundusze norweskie walczyć zamierza również Świdnik. Władze miasta chciałyby pozyskać maksymalną kwotę dofinansowania, czyli 10 mln euro w ramach projektu „Rozwój Lokalny". Pieniądze te zostałyby przeznaczone m.in. na budowę Miejskiego Centrum Spotkań, remont targowiska i komunikację elektryczną.

Jak informował nas przed kilkoma tygodniami wiceburmistrz **Marcin Dmowski,** urzędnicy pracują nad przygotowaniem wniosku. Pomaga im w tym Związek Miast Polskich, bo przygotowanie takiej dokumentacji wymaga ogromnego nakładu pracy. Wniosek miał być złożony w lipcu, ale z uwagi na epidemię Covid-19 przedłużono termin o kolejne miesiące.

Jednak mieszkańcy obawiają się, że przez przyjęte w marcu poprzedniego roku stanowisko „Miasto wolne od ideologii LGBT", zgodnie z zapowiedzą norweskiego rządu, Świdnik straci szanse na te środki. Niektórzy twierdzą nawet, że już tak się stało i pismo informujące o tym, że dopóki w Świdniku będzie obowiązywało stanowisko „Samorząd wolny od ideologii LGBT" projekt nie ma szans na dofinansowanie, już dotarło do ratusza. Władze miasta temu zaprzeczają. – Żadne pismo do nas nie dotarło, a Świdnik jest w innej sytuacji niż Kraśnik, bo tam rada miasta podjęła uchwałę, czyli ustanowiła akt prawa miejscowego, a nasza rada przyjęła jedynie stanowisko, które nie ma wiążącej mocy prawnej; to po prostu wyrażenie opinii grupy radnych - mówi M. Dmowski. - Nie wyobrażam sobie, żeby instytucja finansująca na tej podstawie mogła odrzucić nas z postępowania. Nie mamy na ten temat żadnych sygnałów ani informacji.

Wiceburmistrz dodaje, że urząd cały czas pracuje nad wnioskiem o dofinasowanie, który będzie gotowy za kilka tygodni, a na początku przyszłego roku powinno okazać się, czy Świdnik otrzyma pieniądze, na które tak bardzo liczy.

(w)

Wyniki to za mało…

Związkowcy wymusili dymisję szefowej RCKiK?

Elżbieta Puacz nie jest już dyrektorem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. W ubiegłym tygodniu została odwołana przez ministra zdrowia z zajmowanego stanowiska. Do czasu wyboru nowego dyrektora w drodze konkursu, placówką kierować będzie Małgorzata Orzeł, która w RCKiK pracowała od marca 2009 roku, najpierw jako starszy asystent lekarz, potem kierownik Pracowni Nadzoru Transfuzyjnego, a następnie zastępca dyrektora ds. medycznych (do stycznia tego roku).

Dlaczego dyrektor Puacz nagle została odwołana? Ministerstwo Zdrowia, choć zwróciliśmy się z pytaniem o powody dymisji, nie udzieliło odpowiedzi. Uzasadnienia odwołania z zajmowanego stanowiska nie poznała jeszcze także sama zainteresowana, która z uwagi na aktualny stan zdrowia i brak możliwości udzielania indywidualnie odpowiedzi na pytania przedstawicieli mediów, wydała w czwartek oświadczenie.

- Z informacji upublicznionych Komunikatem Ministerstwa Zdrowia wynika, że wolą Ministra Zdrowia zostałam odwołana z funkcji dyrektora Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. Nie znam jeszcze tekstu dokumentu i nie jestem w stanie udzielić informacji, jakie przyczyny legły u podstaw decyzji o odwołaniu mojej osoby z pełnionej funkcji. Mam nadzieję, iż po powrocie do zdrowia i otrzymaniu stosownych dokumentów będę w stanie poinformować Państwa o powyższym i zająć stanowisko w tej sprawie – napisała w oświadczeniu dr n. med. **Elżbieta Puacz**. - Pragnę podziękować wszystkim Krwiodawcom za wspaniałą współpracę. Cieszę się, że przy Was ja też mogłam uczestniczyć w niesieniu pomocy chorym. Od objęcia przeze mnie funkcji Dyrektora Centrum, dzięki zaangażowaniu Krwiodawców, powiększyliśmy grono dawców o blisko 4 tysiące osób, zaś o 13 % wzrosła liczba oddanych donacji, i w tym roku pomimo pandemii ani jedna jednostka krwi nie została zakupiona z innego Centrum Krwiodawstwa, co stanowi o samowystarczalności zaopatrzenia w krew i jej składniki województwa lubelskiego. Jako pierwsi w Polsce rozpoczęliśmy osocztoterapię i w ten sposób pomagaliśmy i pomagamy chorym na COVID-19 - przytacza swoje dokonania była już dyrektor. Na zakończenie jeszcze raz podziękowała Krwiodawcom. - Do zobaczenia na kolejnych akcjach poboru krwi - zakończyła Elżbieta Puacz, doskonała mikrobiolog, długoletnia przewodnicząca Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych, która dyrektorem RCKiK w Lublinie została w marcu 2018 roku.

Nieoficjalnie powodem odwołania Elżbiety Puacz przez nowego ministra zdrowia miał być konflikt dyrektorki ze związkami zawodowymi. - Za bardzo goniła ludzi do pracy, stawiała coraz większe wymagania, a to się wielu osobom nie podobało – twierdzi jednak nasz informator.

BS

Pierwsze przypadki zakażeń w naszych DPS-ach

Koronawirus się rozpędza

Ubiegły tydzień w Polsce, Europie i na całym świecie przyniósł kolejne rekordy zakażeń koronawirusem. W naszym kraju, w piątek i sobotę, odnotowano ponad 1580 infekcji.

Paniki na szczęście nie ma, ani wśród rządzących, ani wśród społeczeństwa. Od obywateli, bez względu na to, czy boją się koronawirusa, czy nie, należałoby jednak bardziej egzekwować, by stosowali się do nakazów zakrywania nosa i ust oraz utrzymywania dystansu, skoro takie obowiązki wprowadzono i zdaniem specjalistów jest to wskazane. W tej kwestii żadnych nowych przepisów, czy choćby dyrektyw dla służb mundurowych, czy sanitarnych jednak nie ma, a jedyną reakcją rządu, poza aktualizacją list powiatów „czerwonych" i „żółtych", jest wprowadzeni zakazu odwiedzin podopiecznych w DSP-ach, które znowu stały się głównymi ogniskami zakażeń. Przypadek zakażenia odnotowano w pierwszym DPS-ie w naszym regionie – w Krzesimowie, gdzie SARS-CoV-2 wykryto u dwójki podopiecznych i dwójki pracowników.

Liczby robią wrażenie

W ubiegłym tygodniu liczba przypadków zakażeń koronawirusem w Polsce wzrosła do 85 980 (o 6740), zgonów do 2424 (o 131), a wyleczonych do 67 326 (o 3024). W województwie lubelskim przybyło 222 zakażonych (od początku 2410), 4 pacjentów chorych na Covid-19 zmarło (od początku 38), a 134 wyzdrowiało (1799). W Europie największy wzrost zakażeń notują: Francja (ponad 16 tys. na dobę), Hiszpania (ponad 11 tys.), Wielka Brytania 6,5 tys. Na świecie liczba zakażeń przekroczyła już 32,5 mln, zgonów 989 tys., a wyzdrowień 22,5 mln. **RD**

Świdnicki wiceminister się sprawdził

Soboń i górnicy

Wiceminister Artur Soboń przeszedł swój pierwszy poważny test na kolejnym odcinku, na który pchnęła go matka-partia. Udało się podpisać porozumienie z Międzyzwiązkowym Komitetem Protestacyjno-Strajkowym, reprezentującym interesy organizacji górniczych. Sytuacja była tym bardziej napięta, że już ponad 200 górników podjęło protest pod ziemią, pozostając w kopalniach.

Według osiągniętego kompromisu zakłady te będą mogły liczyć na wsparcie z budżetu państwa do 2049 r., kiedy to zgodnie z przyjętymi przez rząd celami klimatyczno-energetycznymi, zostaną zamknięte. Jak podkreślił jednak wiceminister aktywów państwowych **Artur Soboń**, którego rząd oddelegował do niezwykle trudnych rozmów z górnikami, umowa obejmuje m.in. gwarancję zatrudnienia do emerytury pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy wydobyciu i mechanicznej obróbce węgla. Oczywiście jednak, dla „sytuacji niemożliwych" pozostawiono furtki, w rodzaju odpraw i świadczeń przedemerytalnych – zastrzegł Soboń.

- Kolejną troską rządu będzie kompleksowy program zagospodarowania i rewitalizacji terenów pogórniczych, czym zajmie się kolejny, specjalny pełnomocnik – zapowiedział wicemin. Soboń podsumowując negocjacje. Jego zdaniem porozumienie stanowi wyznaczenie „uczciwej, sprawiedliwej drogi do transformacji polskiego górnictwa i energetyki". Według związkowców – to ostateczny koniec historycznie jednej z najbardziej znaczących branż polskiej gospodarki. Tyle, że rozłożony w czasie…

TAK

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Nowy projekt Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN ujrzy światło dzienne już 7 października

Historyczny obraz Lublina w czasach zarazy

Tym razem o historii Lublina będzie nieco inaczej. Lubelska Trasa Podziemna będąca częścią Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" przygotowuje internetowy portal edukacyjny poświęcony epidemiom, które przez wieki nawiedzały Kozi Gród i nasz kraj.

- Przygotujemy mapę, pokazującą miejsca związane z zarazami. Nagramy historie mówione na temat przedmiotu naszego projektu. Poza portalem edukacyjnym zostanie także przygotowany quest dotyczący miejsc i ludzi związanych z epidemiami - mówią pomysłodawcy.

W ramach projektu „Historyczny obraz Lublina w czasach zarazy" na jego stronie internetowej będzie można obejrzeć dwa filmy: z inscenizacją „Opowieści lubelskiego balwierza" w Lubelskiej Trasie Podziemnej oraz ze spaceru tematycznego po mieście „Szlakiem lubelskich epidemii".

Nowy projekt Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN zostanie zaprezentowany 7 października.

BS

ŚWIDNIK. Pechowa przejażdżka o północy

Pijany nastolatek wywrócił się na motorowerze

Sądowy finał będzie miała nocna przejażdżka motorowerem 16-latka ze Świdnika. Chłopak wywrócił się wyjeżdżając z osiedlowej ulicy, a całe zdarzenie widział patrol policji. Po badaniu alkomatem okazało się, że nastolatek jest nietrzeźwy.

Około godz. 24, w nocy z czwartku na piątek świdniccy policjanci patrolując ulicę Okulickiego zauważyli motorowerzystę, który wywrócił się wyjeżdżając z osiedlowej uliczki. Od razu podjęli interwencję, chcąc sprawdzić, czy kierowca nie potrzebuje pomocy.

Okazało się, że motorowerem kierował 16-latek ze Świdnika. Na szczęście nic mu się nie stało, za to okazało się, że zanim wsiadł na jednoślad, pił alkohol. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie.

Teraz nastolatek za swoje lekkomyślne zachowanie odpowie przed sądem rodzinnym.

(w)

nowy tydzień W TIRI INIF

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Biomed Lublin: Mamy pierwszy na świecie skuteczny lek na Covid-19

Cudowna ampułka z Lublina

Lubelski Biomed z sukcesem zakończyła pierwszy etap produkcji polskiego leku na Covid-19 (#PolskiLekNaCovid19). Wstępne badania potwierdzają jego skuteczność, teraz trafi on do badań klinicznych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Polska już za parę miesięcy będzie pierwszym krajem na świecie, posiadającym skuteczny lek „neutralizujący koronawirusa".

23 września 2020 r. Biomed Lublin S.A. zakończył produkcję pierwszej serii leku z osocza ozdrowieńców przeznaczonego do niekomercyjnych badań klinicznych, na które Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu nr 1 w Lublinie grant przyznała Agencja Badań Medycznych.

Lek wytworzony w wyniku procesu frakcjonowania osocza osób zdrowych – ozdrowieńców lub tych, którzy przeszli Covid-19 bezobjawowo – zawiera immunoglobuliny specyficzne anty SARS-CoV-2. Po czynnościach dopuszczających lek do niekomercyjnych badań klinicznych kolejnymi etapami projektu będą właśnie te badania, prowadzone pod kierunkiem prof. **Krzysztofa Tomasiewicza** z Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. Po potwierdzeniu skuteczności terapii i określeniu dawki terapeutycznej, lek będzie mógł wejść w fazę rejestracji, która zgodnie ze standardowymi przepisami jest niezbędna do komercjalizacji leku. Powyższe etapy nie zależą od wytwórcy i zajmą kilka a może kilkanaście miesięcy. Jak widać pandemia przybiera na sile, dlatego ważne jest, aby władze rozważyły kroki, które umożliwiłyby warunkowe zastosowanie leku przed zakończeniem czynności administracyjnych nie tylko u pacjentów, w ramach niekomercyjnych badań klinicznych, ale również u pozostałych potrzebujących.

- Mamy lek, polski lek na Covid-19, który działa. Ponieważ lek powstał dzięki ofiarności polskich ozdrowieńców, to Polacy będą go otrzymywali jako pierwsi. Również, dlatego to Polacy powinni wymyślić dla niego nazwę. Czekamy na propozycje. Czas też, aby polski lek na Covid-19 stał się priorytetem dla wszystkich. Leczenie Covid-19 osoczem ozdrowieńców zaakceptowały już WHO, FDA i polskie Ministerstwo Zdrowia. Naukowcy z całego świata donoszą o skuteczności osoczoterapii w leczeniu Covid-19. Bezpieczeństwo leków z osocza jest udowodnione kilkudziesięcioletnią praktyką, co potwierdzają eksperci. Apeluję więc do stosownych organów o wydanie decyzji o dopuszczeniu tego leku na koronawirusa w „trybie epidemicznym". Podobne praktyki miały już miejsce w przypadku innych leków dopuszczonych warunkowo do leczenia Covid-19 w celu ratowania zdrowia i życia chorych – mówił na konferencji, na której ogłoszono rewelacyjną informację, dr n. med. **Grzegorz Czelej**, senator RP ziemi lubelskiej, który 18 marca br. wraz z **Waldemarem Sierockim**, członkiem Rady Nadzorczej Biomed Lublin S.A. zainicjowali projekt opracowania leku na Covid-19 na bazie osocza wyleczonych osób. Trzy dni później Agencja Badań Medycznych podpisała umowę z Samodzielnym Publicznym Szpitalem Klinicznym nr 1 w Lublinie dotyczącą dofinansowania kwotą 5 mln złotych projektu pn. „Badania nad wytworzeniem swoistej immunoglobuliny ludzkiej z osocza dawców po przebytej infekcji wirusowej SARS-CoV-2 i jej zastosowaniem terapeutycznym u pacjentów z COVID 19", a Ministerstwo Zdrowia dało „zielone światło" na zbiórkę osocza od ozdrowieńców. 18 czerwca 2020 r. 150 litrów osocza zebrane przez 7 z 21 Regionalnych Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa odpłatnie trafiło do Biomed Lublin S.A., a dokładnie dwa miesiące później lubelska spółka rozpoczęła etap produkcji leku do badań klinicznych.

- Dziś, tj. 23 września 2020 r., etap produkcji został zakończony, a w jego wyniku powstało ponad trzy tysiące ampułek Immunoglobuliny anty SARS-CoV-2, które po zakończeniu wymaganych badań jakościowych, w tym badań stabilności produktu, zostaną przekazane do badań klinicznych w czterech ośrodkach: w Lublinie, Bytomiu, Białymstoku i Warszawie. Zwolnienie leku do niekomercyjnych badań klinicznych planowane jest w IV kwartale 2020 r. - poinformował **Marcin Piróg**, prezes zarządu Biomed Lublin S.A.

- W oparciu o posiadaną przez Biomed Lublin S.A. technologię frakcjonowania osocza ludzkiego Spółka wytworzyła substancję czynną, która została przebadana na aktywność i skuteczność zwalczania wirusa SARS-CoV-2 przez zespół profesora Krzysztofa Pyrcia z Małopolskiego Centrum Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracującego przy projekcie z Instytutem Hematologii i Transfuzjologii – mówił **Piotr Fic**, członek zarządu ds. Operacyjnych Biomed Lublin S.A.- Analizy MCB UJ potwierdziły, że działanie substancji czynnej wytworzonej przez Biomed Lublin neutralizują wirusa SARS-CoV-2.

- Biomed Lublin S.A. jako pierwszy na świecie jednoznacznie udowodnił w ten sposób, że posiada technologię do wytwarzania leku z osocza zawierającego przeciwciała neutralizujące wirusa SARS-CoV-2. Dzięki tej technologii możliwe jest wyprodukowanie leku zawierającego skoncentrowaną dawkę takich przeciwciał i może efektywnie wykorzystać osocze, które po procesie frakcjonowania może być przekształcone w lek charakteryzujący się większą niż samo osocze wydajnością w leczeniu. Ma to wielkie znaczenie, szczególnie biorąc pod uwagę liczbę chorych na Covid-19 i fakt, jak cennym i rzadkim surowcem jest w obecnej sytuacji osocze ozdrowieńców – podsumowywał prezes Marcin Piróg, dodając, że jeśli Biomed otrzyma kolejne partie osocza ozdrowieńców z polskich RCKiK-ów, będzie mógł zaplanować produkcję kolejnych serii leku, które będą mogły być użyte do leczenia chorych na Covid-19 jeszcze przed zakończeniem procedur administracyjnych. Ważne jest czy i kiedy otrzymamy z NCK potwierdzenie ewentualnej dostępności kolejnych donacji osocza ozdrowieńców. Musimy bowiem dbać również o dostępność innych ratujących zdrowie i życie leków osoczopochodnych, do wytwarzania których używamy tej samej infrastruktury produkcyjnej – podkreślał szef Biomedu.

To może być przełomowa chwila w leczeniu Covid-19 – konferencja, na której przedstawiciele Biomedu, SPSK nr 1 i senator Grzegorz Czelej informują o wyprodukowaniu polskiego leku neutralizującego skutki koronawirusa

Biomed do produkcji leku na Covid-19 wykorzystuje osocze pozyskane od dawców w Polsce i stąd spółka obecnie koncentruje się na potrzebach krajowych, niemniej podjęła już działania, których celem jest sprawdzenie możliwości zakupu osocza ozdrowieńców z innych krajów, w tym z USA, skąd już kupuje osocze do produkcji innych leków osoczopochodnych i w miarę mocy produkcyjnych rozważać będzie produkcję leku do leczenia pacjentów w ich krajach. - Niemniej podkreślam, że obecnie priorytetem jest Polska – zaznaczał prezes Piróg. - Liczymy na wsparcie Narodowego Centrum Krwi i Ministerstwa Zdrowia w dostępie do polskiego osocza. **BS**

REKLAMA

Jeden z innowacyjnych przystanków znajduje się przy al. Kraśnickiej, obok siedziby ZTM

Lublin testuje przystanki przyszłości

Proekologiczne i wandaloodporne

Dwa „proekologiczne" przystanki komunikacji miejskiej pojawiły się w Lublinie. Jeden, wykorzystujący odnawialne źródła energii znajduje się przy ulicy Grygowej, drugi – pokryty zielenią na al. Kraśnickiej.

Pierwszy przystanek to „Pancerniaków 04" przy ulicy Grygowej, który jest położony niedaleko zajezdni MPK Lublin. – To przystanek wykorzystujący odnawialne źródła energii. Jest wyposażony w panele fotowoltaiczne i turbinę wiatrową, które zasilają zainstalowane na nim urządzenia. Dodatkowo, wiata wyposażona została w dwie baterie zapewniające rezerwę energii na 2-3 dni – tłumaczy **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK Lublin. Przystanek został wykonany z materiałów „wandaloodpornych". Wiata wyposażona jest także w „przycisk bezpieczeństwa" oraz kamerę z czujnikiem ruchu. Oznacza to, że za pomocą alarmowego przycisku, będzie można poinformować służby o ewentualnej niebezpiecznej sytuacji. – Przystanek jest też wyposażony w informację pasażerską, która będzie na bieżąco aktualizowana. Ma Wi-Fi oraz ładowarki do smartfonów. Wiata posiada także tzw. oświetlenie zmierzchowe oraz donice z zielenią, które będą nawadniane przez deszczówkę – wylicza Opasiak.

Kolejny „proekologiczny" przystanek pojawił się przy al. Kraśnickiej, obok siedziby Zarządu Transportu Miejskiego („Nałęczowska 01"). Dach przystanku został pokryty zielenią, a dokładniej rozchodnikami, czyli gatunkiem, który pochłaniania dwutlenek węgla. Rośliny te są odporne na trudne warunki pogodowe.

Oba przystanki są efektem porozumienia podpisanego przez MPK Lublin i warszawską spółkę AMS, która będzie odpowiedzialna za utrzymanie wiat. Na razie przystanki pojawiły się w Lublinie w ramach testów. – Możliwe, że w przyszłości będzie ich więcej – zapowiada pani rzecznik. **GR**

Do sieci „No smog" dołączył Żłobek nr 7 przy ul. Braci Wieniawskich 10

LPEC rozbudowuje miejską sieć ciepłowniczą

Sieć „No smog" się rozrasta

Szkoła Podstawowa nr 24 przy ul. Niecałej, Żłobek nr 7 przy ul. Braci Wieniawskich oraz Przedszkole nr 70 przy ul. Smyczkowej – to pierwsze budynki w Lublinie, na których pojawiły się tabliczki „No smog". Oznaczają one, że obiekt jest podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej, która jest obecnie rozbudowywana.

– Miasto, jednostki i spółki miejskie podejmują działania w trosce o jakość powietrza. Obecnie Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej rozbudowuje system ciepłowniczy. Realizacja projektu pozwoli ogrzać nawet 10 tysięcy nowych mieszkań w Lublinie, co poprawi jakość powietrza w mieście – uważa **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Projekt realizowany przez spółkę obejmuje budowę nowych sieci ciepłowniczych w dziewięciu dzielnicach Lublina. Chodzi o Wrotków, Czechów Północny, Ponikwodę, Felin, Kośminek, Bronowice, Węglin Południowy, Dziesiątą i Śródmieście.

Tymczasem na pierwszych budynkach w Lublinie pojawiły się tabliczki „No smog". Oznaczają one, że obiekt jest podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej. Do takich budynków należy m.in. Szkoła Podstawowa nr 24 przy ulicy Niecałej, Żłobek nr 7 przy ul. Braci Wieniawskich oraz Przedszkole nr 70 przy ul. Smyczkowej. W ciągu najbliższych tygodni tabliczki pojawią się na kolejnych miejskich budynkach. Akcja oznaczania budynków podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej jest prowadzona z inicjatywy LPEC.

Zgodnie z tzw. systemem Instytutu Certyfikacji Emisji Budynków, budynkom i systemom ciepłowniczym przyznaje się „klasy redukcji". Informują one o tym, o ile udało się zmniejszyć emisję szkodliwych substancji, w porównaniu do kotłowni węglowej. Obiekt może dostać klasę od H (najniższą) do A (najwyższą).

– Budynki zasilane ciepłem systemowym z sieci Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej nie powodują niskiej emisji i mogą być oznaczane symbolem „NE" (No Emission). Są one neutralne w zakresie niskiej emisji, która jest główną przyczyną powstawania smogu – tłumaczy **Izolda Boguta** z biura prasowego ratusza. **GR**

Radny Brzozowski załamany…

Nie będzie pomnika ofiar komunizmu?

Był już wybrany najlepszy projekt, wskazana lokalizacja i kosztorys. Teraz wszystko wskazuje, że pomysł i cała praca radnego Stanisława Brzozowskiego pójdzie na marne i na placu Singera w Lublinie Pomnik ofiar komunizmu nie powstanie. – Jestem całą sytuacją załamany. Na zwołanym na ten tydzień zebraniu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika podam się do dymisji i wystąpię o jego rozwiązanie – mówi radny Brzozowski.

Jeszcze kilka miesięcy temu wszystko zmierzało w dobrym kierunku. Pod koniec stycznia br. powołany przez radnego **Stanisława Brzozowskiego** (PiS) Społeczny Komitet Budowy Pomnika Ofiar Komunizmu rozstrzygnął konkurs na projekt pomnika - wygrała koncepcja **Michała Dąbka** i **Jana Kuki** z Krakowa. Monument miał przedstawiać krzyże połączone w kratownicę, spomiędzy których wyrastają żywe drzewa, co miało symbolizować odradzające się na gruzach systemu komunistycznego życie. Miał stanąć na placu Singera, u zbiegu ul. Lwowskiej i Podzamcze, gdzie jeszcze w latach 80-tych stał pomnik Bolesława Bieruta.

Pomnik Ofiar Komunizmu wykonany według koncepcji krakowskich artystów Michała Dąbka i Jana Kuki miał stanąć na placu Singera

Na organizację konkursu Brzozowskiemu udało się pozyskać 50 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz od sponsorów. Pełen zapału samorządowiec zabierał się za szukanie pieniędzy na samo wykonanie i postawienie pomnika, którego koszt szacował na ok. 1,2 mln zł. – Chodzi o przekazanie następnym pokoleniom prawdy historycznej o ogromie ofiar komunistycznego systemu – mówił wówczas **Stanisław Brzozowski,** przewodniczący SKBPOK. – Część środków na jego budowę na pewno będzie pochodziła z ministerstwa kultury. Liczymy też na Bogdankę i PGE, które wyłożyły pieniądze na organizację konkursu oraz Orlen. Wsparcie budowy obiecał także Instytut Pamięci Narodowej – wymieniał radny.

Sprawy przybrały jednak zły obrót i projekt najprawdopodobniej nie doczeka się jednak realizacji. – Okazało się, że miejsce pod pomnik jest na etapie odzyskiwania przez spadkobierców wywłaszczonych właścicieli i procedura ta może trwać jeszcze ok. 3 lat, a do tego czasu nie można podejmować żadnych decyzji w stosunku do tego obszaru – poinformował nas w ubiegłym tygodniu Stanisław Brzozowski, ale nie to jest największy problem, podobnie jak brak póki co jakichkolwiek środków na jego realizację. – Najgorsze jest to, że ze strony innych członków Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, nie ma żadnego zaangażowania. Dotychczas lwią część pracy i wszelkich działań wykonałem sam poczynając od założenia tego stowarzyszenia i jego rejestracji, poprzez zorganizowanie konkursu i pozyskanie na niego środków. Kiedy z powodu epidemii i kłopotów osobistych musiałem nieco sprawę odpuścić nikt z członków stowarzyszenia nie wykazał żadnej inicjatywy zadowalając się rolą figuranta.

Jak twierdzi radny tą całą sytuacją jest załamany i zniechęcony. - Dlaczego tylko mnie ma zależeć na wybudowaniu tego pomnika? – pyta i zapowiada, że na zwołanym na 28 września walnym zebraniu członków SKBPOK podam się do dymisji i zaproponuję rozwiązanie stowarzyszenia. **Marek Kościuk**

Ważny remont w szpitalu Wyszyńskiego zakończony

Jak rodzić, to na Kraśnickiej…

To bardzo dobra wiadomość dla pacjentek Wojewódzkiego Szpitalu Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie. W placówce dobiegła końca przebudowa Oddziału Ginekologii i Położnictwa oraz pomieszczeń Ośrodka Rehabilitacji Leczniczej. Oba gmachy czekały na remont od lat 80. ubiegłego wieku. Teraz będą jednymi z najnowocześniejszych w kraju!

Wszystkie pięć kondygnacji w bloku „E", mieszczących Oddział Ginekologii i Położnictwa oraz Oddział Neonatologii, Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka, przeszły gruntowny remont. Odrestaurowano dwie sale operacyjne, a boksy znajdujące się na trakcie porodowym wyposażono w wanny do porodów oraz nowoczesny węzeł higieniczno-sanitarny. W sali cięć cesarskich znalazło się stanowisko do resuscytacji noworodka. Dotychczas wstrzymane na czas remontu porody rodzinne zostaną przywrócone po dokonaniu odbiorów technicznych oraz otrzymaniu pozytywnej opinii Krajowego Konsultanta ds. Epidemiologii oraz Krajowego Konsultanta w Dziedzinie Ginekologii i Położnictwa. Na unowocześnienie oddziału ginekologii przeznaczono prawie 14 mln złotych.

Z kolei dzięki przebudowie pomieszczeń w Ośrodku Rehabilitacji Leczniczej powstało więcej gabinetów zabiegowych. Na pacjentów czeka nowoczesny sprzęt do masażu wirowego i wodnego oraz basen. Sala gimnastyczna doczekała się wydzielonej sali ćwiczeń oraz dwóch pomieszczeń do ćwiczeń indywidualnych.

„Porodówka" przy Kraśnickiej po remoncie

Całkowity koszt robót Ośrodka Rehabilitacji Leczniczej wyniósł ponad 8,7 mln złotych. Na wyposażenie przeznaczono blisko 250 tys. złotych.

LB

Zmiany na dworcu

Na perony prostą drogą

Wygodne dojścia do peronów, windy, otwarty nowy odcinek przejścia pod torami – tak zmienia się stacja kolejowa Lublin Główny. Na perony i do ul. Kunickiego możemy już przejść najkrótszą trasą.

- Nowy odcinek przejścia podziemnego udostępniono po wykonaniu zasadniczych prac. Wykonawca zapewnia bezpieczne warunki przejścia od kas biletowych do peronów. Pasażerowie o ograniczonych możliwościach poruszania się mogą korzystać z wind – informuje **Mirosław Siemieniec**, rzecznik prasowy PKP PLK.

Roboty na dworcu trwają. W miejscu torowiska pracują maszyny, a na przygotowanym terenie ustawiane są ścianki peronu. Stopniowo będą montowane kolejne elementy nawierzchni, oświetlenie i ławki. Ułożony zostanie również tor. Równocześnie wykonawca doposaża peron nr 2 w wiatę.

Pasażerowie korzystają już z nowego peronu nr 3 oraz jednej krawędzi peronu nr 2.

– Nowe perony są wyższe, co ułatwia wsiadanie i wysiadanie z pociągu. Wieczorem jasne oświetlenie zapewnia bezpieczne dojście do wagonów. Montowana jest wiata oraz ławki. W gablotach są informacje i rozkłady jazdy – informują przedstawiciele PKP PLK.

Prace na dworcu Lublin-Główny są częścią modernizacji linii kolejowej łączącej nasze miasto z Warszawą. W ramach modernizacji przebudowywane są m.in. wiadukty nad ulicą Janowską i Diamentową. Na wiadukcie nad ul. Diamentową montowane są kolejne elementy.

Od 30 sierpnia między Lublinem a Dęblinem pociągi jeżdżą po obu torach. Również między Dęblinem i Otwockiem składy kursują nowym torem. Budowany jest drugi tor, który zlikwiduje „wąskie gardło" na trasie do stolicy.

Roboty mają się zakończyć w 2022 roku. Koszt prac na linii Lublin-Warszawa to ponad 3,5 mln złotych. Niecałe 3 mln złotych wynosi dofinansowanie unijne.

GR

Centrum Nauki ma powstać w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym

Będzie zmiana wykonawcy Centrum Nauki w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym

Falstart na budowie lubelskiego „Kopernika"

Firma Trias AVI nie utworzy w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym Centrum Nauki, wzorowane na warszawskim „Koperniku". W czwartek LPNT odstąpił od umowy z wykonawcą projektu z uwagi na bardzo niski poziom zaawansowania prac i bardzo duże opóźnienia w jego realizacji. Wkrótce ma zostać ogłoszony nowy przetarg na wykonawcę.

Centrum Nauki to projekt edukacyjny skierowany do dzieci i młodzieży szkolnej, który będzie oparty na innowacyjnych i multimedialnych formach edukacji. Prace nad centrum wartym blisko 7 milionów złotych rozpoczęły się w maju ubiegłego roku. Pod koniec 2019 roku zakończono dokumentację projektową, a wiosną bieżącego roku został ogłoszony przetarg na wykonawcę, w wyniku którego została wybrana warszawska firma Trias AVI, która miała już na swoim koncie podobne projekty, m.in. odpowiadała za stworzenie instalacji audiowizualnych w Muzeum Powstania Warszawskiego, w Białostockim Centrum Nauki Epicentrum, w Muzeum Schindlera i na stadionie PGE ARENA Gdańsk.

Zgodnie z warunkami umowy z końca kwietnia br. prace wykonawcze miały potrwać około sześciu miesięcy, a centrum miało zostać oddane pod koniec 2020 roku. W ubiegły czwartek Zarząd Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego podjął jednak decyzję o odstąpieniu od umowy z wykonawcą ze względu na bardzo niski poziom zaawansowania prac i bardzo duże opóźnienia w realizacji projektu.

- Zarząd w trakcie wizji lokalnej ocenił także jakość i innowacyjność wstępnych makiet przyszłych eksponatów, które miały tworzyć Centrum Nauki. Stwierdzono, że ich jakość budzi zastrzeżenia. W związku z powyższym, w celu kontynuacji działań prowadzących do utworzenia Centrum Nauki, Lubelski Park Naukowo-Technologiczny S.A. powołał grupę ekspertów pracujących nad zmianami w koncepcji Centrum Nauki. Koncentrują oni swoją uwagę na innowacyjnych formach przedstawiania nowych technologii, dotychczas niebranych pod uwagę w projekcie, takich jak np. wirtualna rzeczywistość - informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie. Samorząd Województwa ma 96,66% udziałów w LPNT (pozostałe 3,34% Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie)

Rzecznik UMWL zapewnia, że Lubelski Park Naukowo-Technologiczny S.A. nie poniósł żadnych wydatków na rzecz wykonawcy, gdyż nie zostały zrealizowane żadne elementy harmonogramu projektu, a brak realizacji zadeklarowanych działań poskutkował odstąpieniem od umowy. Wkrótce ma zostać ogłoszony nowy przetarg na wykonawcę.

BS

III Kongres Środowisk Kresowych Rzeczypospolitej na KUL

Kresowianie pamiętają ile Im zawdzięczają

W dniach 24-25 września br. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbył się III Kongres Środowisk Kresowych Rzeczypospolitej. Tematem przewodnim spotkania były „Kościół i Polacy na Wschodzie pod opieką św. Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego".

W czwartek 24 września na uniwersytecie odbyła się konferencja naukowa poświęcona 100-leciu urodzin św. Jana Pawła II i planowanej beatyfikacji ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego, którą zainaugurował ks. prof. dr hab. **Mirosław Kalinowski**, rektor KUL. Tego dnia wyświetlano również filmy poświęcone tym dwóm wybitnym postaciom. Zaś w piątek w kościele akademickim KUL odbyła się msza św. pod przewodnictwem ks. abp. **Mieczysława Mokrzyckiego,** metropolity lwowskiego w intencji Kościoła i Polaków na Wschodzie. Potem nastąpiło złożenie wieńców przy pomniku św. Jana Pawła II i Prymasa Stefana Wyszyńskiego na dziedzińcu KUL. Organizatorzy przedsięwzięcia wyjaśniają, że zarówno pontyfikat papieża Polaka, a wcześniej posługa biskupia Karola Wojtyły, jak i przewodniczenie Kościołowi polskiemu przez Prymasa Tysiąclecia przypadły na okres komunistyczny. Zagarnięte Polsce dawne Kresy z ludnością polską i organizacją Kościoła katolickiego były poddawane depolonizacji, ateizacji i powszechnej sowietyzacji. Mimo uruchomienia mechanizmów represji, Polacy i Kościół trwali na swych ziemiach ojczystych w znacznej mierze dzięki wsparciu dochodzącemu z Polski. Po wyborze abp. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową moralne wsparcie coraz bardziej zaczęło docierać także z Rzymu.

Rozpoczęcie pontyfikatu Papieża Polaka przyniosło odwilż w relacjach międzynarodowych nacechowanych klimatem zimnej wojny, jak też spowodowało upadek komunizmu w wymiarze globalnym. Dla dawnych diecezji na Wschodzie oznaczało to okres renesansu. Jan Paweł II doprowadził do reaktywowania struktur Kościoła w byłych republikach sowieckich, powołania nowych biskupów, odrodzenia religijności, w szczególności wśród polskiej ludności katolickiej.

Organizatorami Kongresu byli: Instytut Pamięci i Dziedzictwa Kresowego, Centrum UCRAINICUM KUL oraz Muzeum Niepodległości w Warszawie.

MG

ŚWIDNIK/LUBLIN. Na Brzegowej i Felinie mogą spać spokojnie

Nie będzie spalarni na pograniczu Świdnika i Lublina

Mieszkańcy ulicy Brzegowej i okolic odetchnęli z ulgą. W ich sąsiedztwie nie powstanie ciepłownia zasilana odpadami. Ratusz tłumaczy, że wycofał się z pomysłu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, która dopuściłaby umiejscowienie tu takiej instalacji z powodu sprzeciwu mieszkańców. Przeszkodą jest również sąsiedztwo lotniska.

Mniej więcej przed dwoma miesiącami w świdnickim ratuszu odbyły się konsultacje społeczne dotyczące projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Brzegowej. Tereny pomiędzy obwodnicą Lublina, a torami kolejowymi są w dużej mierze własnością prywatnych właścicieli. Część z nich wnioskowała do Urzędu Miasta Świdnik, aby ich działki, które teraz głównie są terenami rolniczymi, przekształcić w tereny usługowo-przemysłowe i włączyć do pobliskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Te wnioski uwzględniono w projekcie zmian planu zagospodarowania przestrzennego, ale w konsultowanym dokumencie pojawił się także zapis umożliwiający lokalizację na tych terenach ciepłowni zasilanej odpadami.

Jak podkreślali urzędnicy nie byłaby to spalarnia odpadów, a zakład produkujący ciepło z biokomponentów, który zresztą bardzo przydałby się w Świdniku z uwagi na stale rosnące ceny odbioru nieczystości. Argumentowano, że przełożyłoby się to na niższe stawki opłat za śmieci i tańsze ciepło.

Inwestycją interesowały się dwie firmy: świdnicka Veolia i Megatem z Lublina. Pierwsza mogłaby przebudować swój zakład, a Megatem szukał terenów, w których mogłaby ulokować taką instalację.

Na konsultacjach w ratuszu oprócz mieszkańców ul. Brzegowej, pojawili się również mieszkańcy Lublina i przedstawiciele organizacji proekologicznych. Większość z nich dała jasno do zrozumienia, że nie chce sąsiadować z ciepłownią. Tłumaczyli, że już teraz z uwagi na bliskość sortowni odpadów mają uciążliwości, a przez lokalizację ciepłowni ich nieruchomości dodatkowo stracą na wartości i w przyszłości nikt nie będzie chciał ich kupić. Choć byli również i tacy, którzy chętnie sprzedaliby swoje działki i przenieśli się w inne miejsce, bo jak mówią warunki życia w tej części Świdnika wcale nie są komfortowe.

Do końca lipca mieszkańcy mieli czas na zgłaszanie pisemnych uwag do projektu zmian w planie zagospodarowania. W wyznaczonym terminie spłynęło ich ponad 700. Większość z nich dotyczyła planów lokalizacji ciepłowni.

- Uznajemy te uwagi, ale stwierdziliśmy również, że te tereny i założenia planu zagospodarowania nie byłyby w stanie spełnić oczekiwań pod taką instalację - tłumaczy wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski.** - Chodzi głównie o lotnisko, które ma tam tzw. strefę awaryjnego odlotu. Kiedy samolot ląduje i nad samym pasem musi odejść na drugi krąg, to wtedy komin takiej ciepłowni mógłby

Przy ulicy Brzegowej, na zachodnich peryferiach Świdnika nie powstanie ciepłownia zasilana odpadami

zagrażać bezpieczeństwu; byłaby to przeszkoda, na którą Urząd Lotnictwa Cywilnego się nie zgodzi. Mógłby tam powstać najwyżej 15-metrowy komin, a wiadomo, że to spowodowałoby jeszcze większe protesty. Taki komin powinien mieć przynajmniej 50 m, a najlepiej 80 m.

Wiceburmistrz dodaje, że miasto nie chciałoby rezygnować z tego projektu, ale póki co, jedyny możliwy teren, na którym mógłby zostać zrealizowany, to teren obecnej elektrociepłowni.

- Są pewne założenia polityki klimatycznej, że takie instalacje muszą postawać, a my chcielibyśmy, aby Świdnik był efektywny energetycznie, ale pewnych spraw nie przeskoczymy. Będzie to też zależało od Veoli, która jest prywatną firmą - wyjaśnia.

Mieszkańcy Brzegowej mogą mieć także inny powód do zadowolenia. Na najbliższej sesji (30 września) radnym do głosowania zostaną przedłożone zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, w myśl których ich działki zostaną włączone do strefy gospodarczej.

- Jeśli radni poprą propozycję zaakceptowaną przez burmistrza, to zmienimy ten plan zgodnie z wnioskiem mieszkańców - kończy M. Dmowski.

(w)

ŚWIDNIK. Świdniczanie podzieleni

Hulajnogą po Świdniku?

Czy świdniczanie, tak jak mieszkańcy Lublina, będą mogli korzystać z elektrycznych hulajnóg? Niewykluczone. Władze miasta pytają mieszkańców lotniczego miasta, co sądzą o takim pomyśle. Głosy są podzielone.

- Zgłaszają się do nas start-upy, które wprowadzają możliwość wypożyczenia elektrycznych skuterów i hulajnóg. Uważam, że temat jest godny rozważenia. Jeśli sprawi to, że transport będzie bardziej ekologiczny i zmniejszymy ilość używanych aut w mieście, to na pewno byłaby to zmiana na plus. Z naszej strony nie wiązałoby się to z żadnymi kosztami, co najwyżej z wydzierżawieniem jakichś przestrzeni pod te stacje, za które firmy będą płacić - mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Do wyrażania zdania na ten temat wiceburmistrz zachęcił świdniczan na swoim koncie na Facebooku. Pod wpisem rozgorzała dyskusja, w której tylko do ubiegłego czwartku wzięło kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta. Głosy są bardzo podzielone. Wielu jest „za", ale wielu ma też zastrzeżenia.

- „Może i to fajny pomysł, ale trochę się robi ciasno w tym miasteczku, zwłaszcza, że w godzinach szczytu ludzie tłumnie z pracy i do pracy. Ruch samochodowy jest bardzo duży, a do tego jeszcze rowery, hulajnogi, skutery i inne pojazdy, to będzie chaos! Jeśli już, to ewentualną alternatywą by było ograniczyć poruszanie się tymi pojazdami w godzinach szczytu w dni robocze" - napisał jeden z mieszkańców.

- Od znaku do znaku Świdnik można przejść w 30 minut. Biorąc pod uwagę młodzież, która większość czasu spędza z głową w monitorze lub telefonie, a ich ruch jest ograniczony do minimum, uważam, że to kiepski pomysł. Trochę spaceru nikomu nie zaszkodzi" - dodał kolejny.

Świdniczanie wyrażali też obawy o kwestie bezpieczeństwa i ewentualnych wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg i choćby pieszych, a także sprawy estetyki, a konkretnie tego, czy porzucone pojazdy nie będą „walać się" w różnych miejscach, tak jak ma to miejsce w Lublinie.

- Kluczowe znaczenie będą mieć kwestie bezpieczeństwa i woli mieszkańców. Pod uwagę weźmiemy wszystkie plusy i minusy i wówczas podejmiemy decyzję, czy wprowadzić takie usługi w Świdniku - dodaje M. Dmowski.

(w)

Spór wciąż gorący

Szkalują księdza Wierzbickiego?

W obronie księdza Alfreda Wierzbickiego stanęła jedna z naszych Czytelniczek. – Jest bezpodstawnie szkalowany – uważa kobieta. Chodzi o apel działaczy Fundacji Życie i Rodzina, którzy uważają, że duchowny powinien zostać zwolniony z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego za to, że poręczył za działacza LGBT aresztowanego za wandalizm.

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o akcji Fundacji Życie i Rodzina, która domagała się zwolnienia z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. profesora **Alfreda Wierzbickiego**. Chodziło o głośną sprawę działacza LGBT - **Michała Sz., ps. Margot**, który na początku sierpnia został aresztowany przez warszawski sąd m.in. za zdemolowanie furgonetki jednej z fundacji pro life. Obrońca Michała Sz. złożył zażalenie na tą decyzję, a za Margot poręczył ks. Wierzbicki, który pracuje na KUL. Poręczenie przyniosło skutek, bo po trzech tygodniach sąd wypuścił Michała Sz. na wolność. – Poręczanie za taką osobę przez wykładowcę katolickiej uczelni jest rzeczą skandaliczną. Wpisuje się w kampanię od dawna prowadzoną przez ks. Wierzbickiego, a mającą na celu oswajanie społeczeństwa z ideologią skrajnej lewicy – mówili kilka tygodni temu działacze Fundacji Życie i Rodzina.

Prawicowi aktywiści przygotowali nawet baner. Wizerunek ks. Wierzbickiego opatrzono na nim podpisem „Michał Sz. sprofanował Kościół, wywołał uliczne awantury, promuje ideologię LGBT. Ksiądz Wierzbicki za niego poręczył". Na portalu twojepetycje.pl zbierane były podpisy pod petycją o odwołanie ks. Wierzbickiego ze stanowiska na uczelni.

Po naszym tekście do redakcji „Nowego Tygodnia" zadzwoniła jedna z Czytelniczek, która stanęła w obronie ks. Wierzbickiego.

– Fundacja szkaluje księdza profesora. Trzeba stanąć w jego obronie, bo mam wrażenie, że sam się nie obroni – uważa kobieta. Jej zdaniem ks. Wierzbicki postąpił słusznie, poręczając za Margot. – Podoba mi się postawa prof. Wierzbickiego. Ksiądz powinien właśnie tak postępować – dodaje nasza Czytelniczka.

Działacze Fundacji Życie i Rodzina nie zmieniają jednak zdania w sprawie ks. Wierzbickiego. **Krzysztof Kasprzak** z fundacji uważa, że „katolicka uczelnia nie może zatrudniać do pracy ze studentami osoby, która szkodzi Kościołowi".

– Taka osoba nie będzie miała dobrego wpływu na studentów, z którymi pracuje. Ks. Wierzbicki udziela wywiadów mediom jawnie nieprzychylnym Kościołowi – nie w celu obrony Kościoła, ale po to, by siać zamęt, co do jego nauki – komentuje Kasprzak.

Grzegorz Rekiel

FOT. LUBLIN112.PL

Policja nie może namierzyć hakerów

Kto sieje grozę?

Czy to służby specjalne zza wschodniej granicy sprawdzają sprawność naszego systemu bezpieczeństwa, jak sugerują liczni internauci w komentarzach z informacjami o kolejnych kaskadowych alarmach bombowych i chemicznych?

Kolejny bombowy czwartek przeżyły placówki oświatowe i centra handlowe w Polsce, w tym w Lublinie i Świdniku, gdzie ewakuowano kilkanaście szkół i przedszkoli. Tak jak w czwartek – tydzień wcześniej – sprawca alarmu groził podłożeniem ładunków wybuchowych i chemicznych, które miały siać ogromne spustoszenie. Zdaniem Policji były to groźby o niskiej wiarygodności – w niektórych przypadkach ładunki miały być umieszczone pod szkolnymi boiskami, które… były np. pokryte od lat betonem i asfaltem.

Policja nie może ustalić kto stoi za tymi alarmami. Być może tylko o sprawdzenie właśnie tego – chodzi hakerom. **LT**

ŚWIDNIK. Pijany motorowerzysta ucieczkę przed policyjnym radiowozem zakończył wywrotką

Kara go nie ominie

Ponad dwa promile alkoholu w organizmie miał mieszkaniec gminy Piaski, który jadąc na motorowerze nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Mężczyzna uciekał przed policjantami, aż do momentu wjazdu na drogę szutrową, gdzie podczas hamowania, wywrócił się. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem.

W ubiegły wtorek, przed godziną 17, w miejscowości Biskupice piaseccy policjanci zauważyli motorowerzystę, którego tor jazdy wskazywał, że mógł znajdować się w stanie po użyciu alkoholu. Postanowili więc zatrzymać kierowcę do kontroli drogowej.

- Ten pomimo wydawanych sygnałów świetlnych i dźwiękowych nie zatrzymał się i zaczął uciekać przed policjantami. Pościg za nim zakończył się na drodze szutrowej, gdzie podczas hamowania, mężczyzna wywrócił się. Na szczęście nie odniósł żadnych obrażeń - informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Okazało się, że kierujący jednośladem to 39-letni mieszkaniec gminy Piaski. Badanie alkomatem wykazało ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej.

Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(opr. w)

POWIAT ŚWIDNICKI. Za szybko

Groźnie na ekspresówce

Jedna osoba poszkodowana i rozbity seat - to bilans wypadku, do którego doszło w Bystrzejowicach Pierwszych. W wyniku nadmiernej prędkości, kierowca stracił panowanie nad autem i uderzył w bariery energochłonne.

W ubiegły wtorek (22 września) po godz. 21 dyżurny świdnickiej komendy dostał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na drodze ekspresowej w Bystrzejowicach Pierwszych. Jak ustalili policjanci, 20-letni mieszkaniec gminy Piaski, kierując seatem, stracił panowanie nad autem i uderzył w bariery energochłonne. Jego pojazd został obrócony i zatrzymał się na barierach po drugiej stronie pasa drogowego. Na miejscu oprócz policji, interweniowali również strażacy i załoga karetki pogotowia, która zabrała jednego z uczestników wypadku do szpitala. W sumie w aucie podróżowało pięć osób. Na miejscu zdarzenia wstrzymano ruch, a kierowców wysyłano na objazdy. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. Kierowca seata był trzeźwy. **(w)**

Wytypował ofiarę i ruszył

Rabuś w kapturze

Tylko dozór policji zastosowano wobec 19-latka, który wyrwał przechodniowi na ulicy saszetkę z pieniędzmi i dokumentami.

- Mężczyzna wytypował sobie idącego ulicą przechodnia, po czym w kapturze na głowie podbiegł do niego i wyrwał mu saszetkę. Pokrzywdzony stracił dokumenty i pieniądze w kwocie 800 złotych. Sprawcę ustalili i zatrzymali operacyjni z II komisariatu. Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży szczególnie zuchwałej. Może mu grozić kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Za kradzież szczególnie zuchwałą uznawana jest kradzież między innymi taka, gdy sprawca swym zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy. Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny tylko dozoru Policji. **LT**

Agenci z Lublina dopadli międzynarodowego oszusta Eugeniusza P. vel Ievgena P.

Bujne życie trupa

Chociaż medycy sądowi orzekli, że jest trupem i jego zwłoki skremowano, bujał się po całej Europie, od Londynu aż po Cypr. Agenci z Lublina, od października ubiegłego roku, tropili wątki tej międzynarodowej afery: Polak Eugeniusz P. uśmiercił siebie jako Ukraińca Ievgena P. i próbował od 20 polskich ubezpieczycieli wyłudzić 26 mln zł.

- Pod koniec października 2019 roku do kilkunastu zakładów ubezpieczeń na życie, mających swoje siedziby w Polsce, zostało skierowane roszczenie odszkodowawcze kobiety, z tytułu śmierci jej syna obywatela Ukrainy. Należności łącznie wyniosły prawie 26 mln zł. Zgłaszająca roszczenie przedstawiła ukraińskie dokumenty dotyczące okoliczności zgonu syna w wyniku nieszczęśliwego wypadku, jaki miał mieć miejsce w lipcu 2019 roku na Zbiorniku Kijowskim. Mężczyzna miał wypłynąć wynajętą łodzią i w wyniku zderzenia z drugą niezidentyfikowaną łodzią, wypadł za burtę i utonął. Ciało miało zostać odnalezione dopiero we wrześniu 2019 roku, a już następnego dnia poddane kremacji – informuje podinspektor **Renata Laszczka-Rusek,** rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

FOT. KWP LUBLIN

Eugeniusz P. vel Ievgen P. został zatrzymany przy próbie przekroczenia polsko-ukraińskiej granicy w Dorohusku

Z ustaleń śledczych wynika, że Ievgen P. przygotowywał się do popełnienia oszustwa od października 2018, zawierając umowy ubezpieczeń na życie w dwudziestu zakładach ubezpieczeń na terenie naszego kraju. W grudniu 2018 r. uzyskał polskie obywatelstwo i zaczął się posługiwać polskimi dokumentami tożsamości wystawionymi już na Eugeniusza P. Ale o zmianie obywatelstwa i danych osobowych nie powiadomił ubezpieczycieli. Natomiast kilka miesięcy później jego matka powiadomiła o tragicznej śmierci syna na Zbiorniku Kijowskim. Ciało rzekomo odnaleziono we wrześniu. Wtedy matka wystąpiła do ubezpieczycieli o wypłatę gigantycznego odszkodowania.

W wyniku śledztwa wszczętego w tej sprawie policjanci z Zarządu w Lublinie Centralnego Biura Śledczego Policji ustalili, że rzekomy topielec żyje i ma się zupełnie dobrze. - Od czasu zgłoszenia roszczenia Ievgen P. vel Eugeniusz P. przebywał na terenie różnych krajów, w tym Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Turcji, a także Tureckiej Republiki Cypru Północnego, każdorazowo legitymując się polskim paszportem – dodaje podinsp. Renata Laszczka-Rusek. Niedawno został zatrzymany przy próbie przekroczenia polsko-ukraińskiej granicy w Dorohusku. Prokurator przedstawił mu zarzut usiłowania oszustwa znacznej wartości. Grozić mu może kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

- Z informacji uzyskanych od strony ukraińskiej wynika, że w Kijowie wszczęto śledztwo w Departamencie Bezpieczeństwa Wewnętrznego Policji Ukrainy w związku z niewłaściwą realizacją czynności śledczych, dotyczących umorzonego postępowania w sprawie utonięcia mężczyzny w 2019 roku w jednym ze zbiorników w rejonie Wyszogrodzkim. Czynności dotyczą także fałszywych zeznań matki rzekomej ofiary oraz pracowników biura medycyny sądowej. Wątek ukraiński sprawy jest wyjaśniany przez ukraińskie Państwowe Biuro Śledcze – dodają śledczy z Lublina i podkreślają, że sprawa jest rozwojowa. **LT**

Pod 997 czekali przestępcy

Nie ma końca oszustw

55 tys. złotych przelała na konto przestępców 56-latka po telefonie od rzekomego agenta Centralnego Biura Antykorupcyjnego z Lublina. Kazał jej weryfikować dane pod numerem 997 – uwierzyła w fałszywe przekierowanie rozmowy.

- Szybka reakcja policjantów oraz współpraca z bankami doprowadziły do tego, że pieniądze przelane przez oszukaną 56-latkę nie trafiły na konto przestępcy – informuje podinsp. **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie. - Do pokrzywdzonej zadzwonił rzekomy funkcjonariusz CBA informując o prowadzonej akcji wymierzonej w grupę przestępczą wyłudzającą kredyty. Dla uwiarygodnienia opowiadanej historii polecił wybrać numer 997, pod którym mogła potwierdzić jego tożsamość – dodaje pani rzecznik.

Nie rozłączając się, 56-latka wybrała wskazany numer i w rozmowie z „pracownikiem komendy" uzyskała zapewnienie, że wskazane przez nią dane należą do funkcjonariusza CBA. Potem wróciła do dalszej rozmowy z rzekomym funkcjonariuszem, który oznajmił, że aby pomóc w działaniach CBA musi dokonać przelewu 55 tys. złotych na wskazane konto.

Nieświadoma oszustwa 56-latka pojechała do banku i wydała dyspozycję przelewu na wskazane konto. Oszust jeszcze kilkakrotnie telefonował informując, że akcja trwa, pytał również, czy otrzymała z banku jakieś wiadomości oraz czy zachowała dyskrecję.

Kiedy rzekomy funkcjonariusz poprosił o przygotowanie dokumentów określających jej dochody, pokrzywdzona nabrała podejrzeń, że mogła paść ofiarą oszusta. Zadzwoniła na numer 112 i wówczas dowiedziała się, że najprawdopodobniej tak się stało. Skontaktowała się z bankiem i poprosiła o blokadę kont, sprawę zgłosiła również policjantom. Kobieta powiadamiając o przestępstwie wskazała, że poza kwotą ponad 55 tys. złotych, którą przelała, z konta dokonano również przelewu na kwotę ponad 11 tys. zł.

Powiadomieni o oszustwie policjanci, współpracując przy tego typu przestępstwach z bankami, natychmiast zareagowali. O oszustwie powiadomili banki, dzięki temu większość pieniędzy została zablokowana i oszczędności 56-latki nie trafiły do przestępcy.

> W ubiegłym tygodniu kolejna kobieta padła ofiarą oszusta podającego się za amerykańskiego żołnierza. 44-ltnia mieszkanka Puław przelała na konto „Amerykanina" stacjonującego w Afganistanie ponad 100 tys. zł. Miłość na portalu społecznościowym trwała od sierpnia ubiegłego roku.

- Pamiętajmy! Funkcjonariusze Policji, czy Centralnego Biura Antykorupcyjnego nigdy nie informują telefonicznie o prowadzonych przez siebie sprawach! Nigdy też nie proszą o przekazywanie pieniędzy, czy dokonanie przelewu, nie proszą o dane kont bankowych. Aby nie stać się ofiarą takiego przestępstwa nie należy podawać przez telefon swoich danych. Nie wolno również informować, w jakich bankach i na jakich lokatach zgromadzone są oszczędności. Nie ufajmy nieznanym rozmówcom. Nie działajmy pochopnie, pod presją czasu. A o podejrzanym telefonie należy powiadomić Policję – uczulają policjanci. **LT**

11-latka trafiła do szpitala

Wypadek na hulajnodze

11-letnia lublinianka trafiła do szpitala z powodu upadku z hulajnogi. Najechała na rowerzystę przy Drodze Męczenników Majdanka.

Do wypadku doszło w miniony poniedziałek, 21 września po południu na ścieżce rowerowej, która biegnie wzdłuż Drogi Męczenników Majdanka. Nastolatka jechała w kierunku ul. Krańcowej. – Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że najechała na tył roweru, którym jechał przed nią 44-latek. Siła uderzenia była tak duża, że dziewczynka przeleciała przez kierownicę i upadła na ścieżkę. Apelujemy o ostrożność i przypominamy, że osoby poruszające się w ruchu ulicznym na elektrycznych hulajnogach, pomimo nieokreślonego statusu tych urządzeń są zobowiązane do przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **LT**

Zaginął mieszkaniec gminy Konopnica

Ktokolwiek wie…

Od tygodnia trwają poszukiwania 25-letniego mieszkańca podlubelskiej gminy Konopnica. Marcin Obara wyszedł z domu w piątek, 18 września wieczorem i do chwili obecnej nie powrócił i nie nawiązał kontaktu z rodziną.

- Wszelkie informacje mogące przyczynić się do odnalezienia zaginionego prosimy kierować do dyżurnego komisariatu w Bełżycach pod numerem telefonu 47 812 63 10 lub na numer alarmowy 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **LT**

ŚWIDNIK. Zapędzili się za kozakami i prawdziwkami

Zabłądzili na grzybach

W poprzedni weekend włodawscy policjanci poszukiwali dwóch grzybiarzy z Lublina i Świdnika, którzy wybrali się w tamte strony na grzybobranie. Na szczęście obaj szybko się odnaleźli.

Grzybobranie to dla wielu aktywny sposób na spędzanie wolnego czasu, niestety zdarza się, że amatorzy leśnych wypraw przeceniają swoje możliwości i zmysł orientacji w terenie, i nie mogą znaleźć drogi powrotnej. W weekend włodawscy policjanci otrzymali dwa zgłoszenia dotyczące zaginięć w lesie. - Pierwsze otrzymaliśmy od mieszkanki Lublina, która przyjechała z mężem w okolice Grabniaka na grzybobranie. W pewnym momencie straciła z oczu 87-latka. O fakcie poinformowała policję. Na szczęście po niedługim czasie mężczyzna odnalazł się. Drugie zgłoszenie otrzymaliśmy od Straży Granicznej, która poinformowała nas o zaginięciu mieszkańca Świdnika. Zaginiony również dość szybko został odnaleziony na drodze pożarowej w lesie w miejscowości Wołczyny - informuje sierż. sztab. **Elwira Tadyniewicz** z włodawskiej policji.

Policja apeluje o rozwagę i ostrożność podczas leśnych wypraw. Wybierając się na grzyby oprócz potrzebnych do tego akcesoriów powinniśmy zabrać przede wszystkim naładowany telefon komórkowy, aby w razie potrzeby móc skontaktować się ze służbami. Do lasu najlepiej nie wybierać się w pojedynkę i przed wyjściem poinformować swoich bliskich, gdzie dokładnie jedziemy i o której planujemy powrót. **(opr. w)**

Sekcja wykaże przyczynę śmierci

Zwłoki w parku

Co było przyczyną śmierci 63-latka z Lublina, którego zwłoki znaleziono w minioną środę po południu przy Świątyni Sybilli w Puławach – próbuje ustalić Policja.

Służby ratunkowe powiadomiła przypadkowa spacerowiczka, która zobaczyła leżącego na trawniku mężczyznę. Ratownicy medyczni z pogotowia stwierdzili zgon. O przyczynach śmierci lublinianina dowiemy się po przeprowadzeniu sekcji zwłok. Na ciele zmarłego nie stwierdzono widocznych obrażeń, wskazujących np. na to, że mógł paść ofiarą mordercy. **LT**

Mieszkańcy narzekają, że powiat zaniedbuje odcinek Al. Lotników Polskich między rondem Jana Pawła II, a ul. Piasecką

ŚWIDNIK. Sygnały czytelników

Aleja zarasta chwastami

Mieszkańcy Świdnika skarżą się na bałagan na Alei Lotników Polskich. Jak mówią wzdłuż ulicy, przy krawężnikach rosną chwasty i zalega piach. Zarządzający tą drogą powiat zapewnia, że przyjrzy się sprawie.

- Chciałbym zwrócić uwagę na to, jak wygląda Al. Lotników Polskich, jedna z głównych ulic w naszym mieście. Na skraju jezdni zalega piach. Leży tak już chyba drugi rok, od odśnieżania w 2018, a krawężniki zarastają chwastem - z takim sygnałem zwrócił się do nas jeden z mieszkańców Świdnika.

Nasz czytelnik mieszka na odcinku między rondem Jana Pawła II, a Piasecką i jak mówi, nie pamięta, kiedy ostatnio ulica była czyszczona.

- Kilka tygodni temu w drodze do sklepu widziałem zamiatarkę na al. Lotników Polskich, ale przed rondem. Myślałem, że pojedzie też do nas, ale zawróciła w stronę centrum. A przecież to główna ulica w mieście. Powinna być wizytówką - uważa świdniczanin i dodaje, że zgłaszał ten problem jednemu z radnych, ale na razie nie przyniosło to oczekiwanego efektu.

Uwagi Czytelnika przekazaliśmy Starostwu Powiatowemu w Świdniku, które zarządza drogą.

- Sprawdzimy ten sygnał, choć raczej niemożliwe, by na ulicy leżał piach z odśnieżania, bo wiosną, przeprowadzono akcję sprzątania wszystkich powiatowych ulic. Jeśli piach rzeczywiście się tam znajduje, to został pewnie naniesiony podczas ostatnich opadów deszczu. Wyślemy tam ekipę, która w razie potrzeby go uprzątnie i usunie chwasty - zapewnia starosta świdnicki **Łukasz Reszka**.

Starosta dodaje również, że zamiatarka, którą widział nasz Cytelnik nie sprzątała ulicy na zlecenie powiatu, a ekip budowlanych, które budują rondo u zbiegu Rejkowizny, Klonowej z al. Lotników, i które są zobowiązane do utrzymania w czystości pasa drogowego.

- Zachęcam by w przyszłości podobne sprawy zgłaszać bezpośrednio do starostwa. To pozwoli nam szybciej działać. Można to zrobić telefonicznie lub za pomocą mediów społecznościowych - mówi Ł. Reszka.

(w)

Zazwyczaj przy bloku, w którym mieszka mała Marysia wszystkie miejsca parkingowe są zajęte

ŚWIDNIK. Skuteczna interwencja

Zrobią miejsce dla Marysi

Przy ulicy Słowackiego w Świdniku powstanie dodatkowe miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych. O jego wydzielenie w imieniu mieszkańców poprosił jeden z miejskich radnych i wygląda na to, że skutecznie.

Rejony ulic Niepodległości, Słowackiego czy Konopnickiej to jedno z najbardziej zakorkowanych miejsc w Świdniku. Znalezienie tu wolnego miejsca parkingowego, zwłaszcza po południu, często graniczy z cudem, a dla niektórych brak parkingów to szczególne utrudnienie.

O wydzielenie przy budynku Słowackiego 12/Konopnickiej 2 dodatkowego miejsca postojowego dla niepełnosprawnych zwrócił się ostatnio do władz Świdnika rady **Marcin Magier** (klub radnych Waldemara Jaksona). Jak wyjaśnia, mieszka tu 4-letnia niepełnosprawna Marysia, której rodzice potrzebują miejsca postojowego, by bezpiecznie wyjąć dziecko z auta i móc rozłożyć ważący 30 kg wózek.

- Problem z parkowaniem szczególnie nasila się w okresie zimowym, gdyż przejście do daleko zaparkowanego pojazdu jest szczególnie uciążliwe, a ilość miejsc postojowych zmniejsza się przez zalegający śnieg - mówi radny i dodaje, że rodzice dziewczynki kilkakrotnie prosili o wymalowanie koperty, lecz mimo zapewnień ze strony urzędników, do tej pory miejsce nie zostało to wykonane.

Wygląda na to, że wniosek złożony przez M. Magiera przyniesie szybszy skutek. W odpowiedzi na pismo radnego, Urząd Miasta zapewnił, że we wskazanej lokalizacji pojawi się dodatkowe miejsce dla niepełnosprawnych. Ma zostać wymalowane do końca października.

(w)

ŚWIDNIK. Mieszkańcy kręcą teraz nosem, ale ratusz przypomina, że oni sami wybrali takie rozwiązanie

Rondo-porażka?

Budowa minironda u zbiegu ulic Klonowej i Rejkowizny z Al. Lotników Polskich daje się we znaki świdnickim kierowcom. Jak mówią, inwestycja trwa już bardzo długo, bo od czerwca, a jej efekt będzie mizerny. - To porażka urbanistyki drogowej. Wybrano chyba jedno z najgorszych rozwiązań. Jest tu po prostu za ciasno - uważa jeden z naszych Czytelników. Miasto odpowiada, że sami mieszkańcy wskazali takie rozwiązanie, jako najlepsze, a rondo na pewno poprawi bezpieczeństwo i ułatwi włączanie się do ruchu z podporządkowanych dotychczas ulic.

Budowa nowego minironda na skrzyżowaniu miejskich ulic Klonowej i Rejkowizy z powiatową Al. Lotników Polskich ruszyła na początku czerwca, jako odpowiedź na głosy mieszkańców, którzy od lat skarżyli się, że w godzinach komunikacyjnego szczytu ciężko wyjechać z podporządkowanych ulic w Al. Lotników Polskich. Z tego powodu na skrzyżowaniu często dochodziło do wymuszania pierwszeństwa i kolizji.

Prace drogowe bardzo jednak dają się we znaki kierowcom. Jak mówią, budowa ronda idzie wolno; utrudnieniem są również korki, które tworzą się przed przebudowywanym odcinkiem, zwłaszcza od strony Lublina.

- To jakaś katastrofa. Jesteśmy zszokowani tym, co się tu wyrabia. Tempo prac jest opieszałe. Przecież trwa to już od czterech miesięcy. Po drodze był jeszcze przestój, bo się okazało, że organizacja ruchu straciła ważność. W godzinach szczytu korki sięgają 400-500 metrów, karetki jeżdżą chodnikami, a prawie 40-tysięczne miasto jest odcięte komunikacyjnie - denerwuje się nasz Czytelnik.

Jego zdaniem najgorsze jest to, że efekt prac drogowców będzie marny, bo wybrano rozwiązanie, które na pewno nie ułatwi życia kierowcom.

- Ta inwestycja nic nie poprawi. To porażka urbanistyki drogowej i chyba jedno z najgorszych rozwiązań, bo zrobiono „jelita". Miasto mówi, że to ze względów bezpieczeństwa, ale można było zrobić to i bezpiecznie, i praktycznie. Któregoś wieczoru, kiedy drogowcy zdjęli już sygnalizację, widziałem tira, którego kierowca po prostu się nie wyrobił i rozwalił cały rząd separatorów ustawionych w miejscu krawężnika. To powinno zmusić do myślenia, że te krawężniki są jednak za blisko. To chyba będzie rondo dla rowerów i to bardzo wolnych, bo na pewno nie dla aut. Nie wiem, kto to zatwierdził i ile to kosztowało, ale moim zdaniem to pieniądze wyrzucone w błoto - uważa świdniczanin.

Miasto przeprasza kierowców za utrudnienia i tłumaczy, że wszystkie prace drogowe, choć mogą być uciążliwe, odbywają się zgodnie z harmonogramem. Inwestycja powinna zostać ukończona do listopada. - Jeśli chodzi o utrudnienia, to jesteśmy już po najcięższych, czyli po zamykaniu i włączaniu wahadła, więc myślę, że teraz będzie już lepiej. Oczywiście przepraszamy za uciążliwości, ale żeby było bezpiecznej, trzeba się trochę przemęczyć. Wykonawca spełnia wszystkie wytyczne umowy i nie mamy na razie żadnych sygnałów dotyczących opóźnień. Niewykluczone, że inwestycja zostanie ukończona nawet wcześniej niż przewiduje umowa – mówi **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza do spraw inwestycji i rozwoju.

Zdaniem naszego Czytelnika budowane rondo to… „porażka urbanistyki drogowej"

Wiceburmistrz przypomina, że Al. Lotników Polskich to droga powiatowa; przez powiat został przygotowany również projekt przebudowy skrzyżowania.

- Ta wersja była konsultowana z mieszkańcami i wybrana jako najlepsza z siedmiu różnych propozycji. Eksperci również ocenili to rozwiązanie jako najbezpieczniejsze. Budowa jest przeprowadzana zgodnie z projektem. Nic tam nie zmieniamy; realizujemy wszystko wedle wytycznych, więc trudno mieć o to do miasta pretensje. Można powiedzieć, że jest wąsko, ale chodzi o to, żeby skutecznie spowolnić ruch. To rondo na pewno nie będzie powodować korków, a pozwoli łatwiej wyjechać z Klonowej czy Rejkowizny. Mieliśmy też pewne zarzuty, że to rondo jest płaskie i można po nim przejechać. Jest to oczywiście potrzebne, żeby większe ciężarówki mogły się zmieścić. Zastanawiamy się jeszcze, czy nie wprowadzić dodatkowych spowalniaczy już na samym kole ronda. Chodzi o małe krawężniki, po których duży samochód może powoli przejechać, ale mały rozpędzony już nie – wyjaśnia M. Dmowski.

Wykonawcą ronda jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa. Inwestycja ma kosztować 1 088 616 zł, z czego 85 proc. to dofinansowanie pozyskane przez Urząd Miasta z programu „Mobilny LOF", w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego.

(w)

ŚWIDNIK. Sprzedadzą, by rozwijać miasto

Miejskie hektary pod młotek

Urząd Miasta zamierza wystawić na sprzedaż część należących do siebie nieruchomości. Pod młotek oprócz działki pod starym ratuszem, pójdą również tereny przy ul. Gen. „Grota" Roweckiego oraz przy ulicach Anyżowej, Drewnianej, Kminkowej, Miętowej i Krańcowej. W sumie ponad 4 ha gruntu wycenione na 22 mln zł.

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy, że radni Gminy Miejskiej Świdnik wyrazili zgodę na sprzedaż działek pod starym urzędem miasta. W skład nieruchomości wchodzą 4 działki o łącznej powierzchni 0,4746 ha (położone przy ul. Wyszyńskiego 15 i Spółdzielczej 4 i 4a), zabudowane dwoma budynkami. Rzeczoznawca wycenił nieruchomość na niecałe 6,3 mln zł, a zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego w tym miejscu mogą mieścić się obiekty handlowe, usługowe i gastronomiczne, a także mieszkaniowe wielorodzinne. Urzędnicy przyznają, że mógłby tu stanąć blok, którego parter zajmowałyby lokale usługowe, a na wyższych kondygnacjach znajdowałyby się mieszkania. Wysokość takiego bloku nie mogłaby jednak przekroczyć 20 metrów, czyli wysokości znajdującego się po drugiej stronie ul. Wyszyńskiego sądu.

Nowe bloki mogłyby powstać również na terenach przy ul. Gen. „Grota" Roweckiego, które miasto zamierza wystawić na sprzedaż. W sumie pod młotek pójdą 4 działki, każda po ok. 0,5 ha. - Są to działki sąsiadujące z naszą inwestycją Mieszkanie Plus i inwestycją TTS Development i są przeznaczone pod budownictwo wielomieszkaniowe. Szacujemy, że mogłoby tu powstać nawet ok. 400 mieszkań - mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika i dodaje, że ratusz stale otrzymuje zapytania od potencjalnych inwestorów dotyczące terenów inwestycyjnych.

Wśród nieruchomości wystawionych na sprzedaż są działki, na których znajduje się stary urząd miasta i otaczające je parkingi. Miasto wycenia je na 6,3 mln zł

- Świdnik stał się dobrym miejscem dla zamieszkania. Kiedyś się śmiano, że to sypialnia Lublina. Chcemy zrobić z tego nasz atut. Świdnik to spokojne miasto, pewnie trochę tańsze niż Lublin. Ofertą oświatową czy kulturalną nie odbiegamy od Lublina, a połączenia komunikacyjne do stolicy województwa są coraz lepsze - uważa M. Dmowski.

Ratusz wystawi również na sprzedaż działki przy ulicach Anyżowej, Kminkowej, Miętowej i Krańcowej. To oferta skierowana do prywatnych inwestorów, bo tereny są przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne. Ratusz poszuka też nabywcy na działkę przy ul. Drewnianej 63-65 o łącznej powierzchni 1,6386 ha. Nieruchomość została wyceniona przez rzeczoznawcę na ok. 3,3 mln zł i przeznaczona jest pod usługi. Mogłaby tu powstać np. stacja paliw.

Gdyby udało się sprzedać wszystkie z tych nieruchomości, budżet Świdnika mógłby zostać zasilony kwotą ok. 22 mln zł.

- Nie mamy „ciśnienia", żeby to sprzedać. Bieżące inwestycje i te, które mamy w planach na kolejny rok są zabezpieczone, ale chcemy sprawdzić jak po covidze rynek zareaguje na te oferty, żeby móc planować przyszłość. A jeśli pojawią się dodatkowe środki ze sprzedaży mienia, pozwoli nam to zrobić więcej. Patrzymy też na to pod kątem rozwoju miasta. Im więcej mieszkańców, im więcej inwestorów, tym bardziej miasto się rozwija i zwiększa swoje dochody, a to pozwala tworzyć przestrzeń przyjaźniejszą dla mieszkańców. Myłę, że nie ma co tego „trzymać", tylko trzeba inwestować i zapraszać nowych mieszkańców, bo to będzie świadczyło o tym, że idziemy do przodu - mówi wiceburmistrz Dmowski.

(w)

Strefa Psa znajduje się na terenach zielonych SKENDE, za pumptrackiem. Jest otwarta codziennie

Pierwsza taka w Lublinie

Strefa zabaw dla… psów

Od 19 września mieszkańcy Lublina i okolic mogą korzystać ze strefy zabaw dla psów zorganizowanej przez centrum handlowe SKENDE przy Al. Spółdzielczości Pracy. To pierwsza taka strefa w Lublinie, gdzie każdy bezpłatnie może bawić się i trenować ze swoim pupilem na profesjonalnym torze przeszkód, w skład którego wchodzą m.in.: labirynt, tunele, równoważnia, slalom, tor i wiele innych ciekawych przeszkód, stworzonych z myślą o czworonogach.

Strefa jest zlokalizowana na zielonych terenach rekreacyjnych SKENDE za pumptrackiem. Jej otwarciu towarzyszyło mnóstwo atrakcji, m.in: fotobudka dla psów, warsztaty behawioralne, psi fitness oraz kurs pierwszej pomocy dla zwierząt. Specjalne zajęcia zorganizowano także dla dzieci, które nie mają jeszcze swoich psów, a chciałyby dowiedzieć się, jak prawidłowo bawić się z czworonogami, żeby było to przyjemne i bezpieczne. Podczas imprezy prowadzona była też zbiórka karmy dla lokalnego schroniska oraz zbiórka plastikowych nakrętek w ramach akcji Ukręcamy Okrucieństwo, prowadzonej przez Fundację EX LEGE.

Wkrótce "Strefa Psa" zyska także ścieżkę sensoryczną, na której szczeniaki będą mogły przyzwyczajać się do nowych nietypowych nawierzchni, ucząc się odpowiedniego zachowania na rożnych rodzajach podłoża. **BS**

Nowy plac zabaw jest wyposażony w atrakcje nie tylko dla dzieci

Najmłodsi na bujaki, seniorzy na młynek

Raj nie tylko dla dzieci

Gotowy jest już nowy plac zabaw w wąwozie między LSM-em a Czubami (Park Rury). Mieści się on w rejonie ulicy Jana Sawy, obok łąki kwietnej.

Plac o powierzchni 440 metrów kwadratowych składa się z 7 urządzeń do zabawy dla dzieci, „strefy ulicznego treningu" i urządzeń dla seniorów. – Na placu zabaw została zamontowana potrójna huśtawka z bocianim gniazdem, karuzela ze stoliczkiem, równoważnia, dwa sprężynowe „bujaki" – konik i lisek, a także „huśtawka ważka". Jest także duży zestaw zabawowy, piramida linowa do wspinania oraz zestaw urządzeń do ćwiczeń – wylicza **Izolda Boguta** z biura prasowego ratusza.

Z myślą o seniorach na placu pojawiły się dwie „ławeczki rehabilitacyjne" z rowerem i młynkiem. „Wyposażenie dodatkowe" stanowi 5 metalowych ławek, 5 koszy na śmieci oraz tablica informacyjna z regulaminem. – Podłoże placu jest w dużej części piaszczyste, pozostałą część terenu porasta trawa. Miejsce zabaw i ćwiczeń zostało ogrodzone panelami z dwiema furtkami – dodaje I. Boguta.

Budowa placu kosztowała 99 tysięcy złotych. **GR**

Autobusy i trolejbusy pojadą częściej

W szczycie pojedziesz co kwadrans

Od 1 października (czwartek) nieco częściej będą kursować lubelskie autobusy i trolejbusy. Zmiany w rozkładach mają związek z rozpoczęciem nowego roku akademickiego i powrotem studentów do Lublina.

Linie autobusowe nr 6, 17, 32 i 57 będą kursować co kwadrans przez cały dzień, czyli w godzinach 6.30 - 17 (obecnie kursują co 20 minut). Linie numer 2, 3, 15, 40 i 55 będą jeździć co 15 minut w godzinach szczytu oraz co pół godziny w „międzyszczycie" (obecnie kursują co 20 minut w godzinach szczytu i co 40 minut w „międzyszczycie"). Linia nr 20 w godzinach 6.30 – 17 będzie jeździć co pół godziny (obecnie kursuje co 40 minut), podobnie jak linia nr 7, która obecnie w godzinach szczytu kursuje co 20 minut, a w „międzyszczycie" – co 40.

Nieco częściej kursować będą też trolejbusy nr: 150, 156, 157. ZTM wprowadza również kilka zmian w godzinach odjazdów niektórych autobusów, skraca wszystkie kursy linii nr 15 w soboty i święta do przystanku Żeglarska 01 i uruchamia dodatkowe kursy w dni powszednie linii nr 160 z przystanku „Choiny 02" o godzinie 4.45 i linii nr 85 z „przystanku Węglin 02" o godzinie 20 i przystanku z „Motycz Leśny - remiza 02" o godzinie 20.46.

Szczegóły na **ztm.lublin.eu.**

GR

Społecznicy pukają, gdzie się da

Bronowice czekają na kulturalne centrum

Społecznicy z Bronowic działający w tamtejszej Radzie Dzielnicy oraz Społecznym Komitecie Mieszkańców – Bronowice od lat zabiegają o wybudowanie na terenie dzielnicy domu kultury z prawdziwego zdarzenia. Ratusz też widzi taką potrzebę. Rozpoczął procedurę wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego i zapowiada, że będzie szukać pieniędzy na jej realizację, bo właśnie w ich braku jest największy problem. Tak dużych środków własnych w budżecie nie ma i prędko raczej nie będzie.

Zdaniem społeczników z Bronowic obecna formuła Dzielnicowego Domu Kultury „Bronowice", mieszczącego się w bloku mieszkalnym przy ul. Krańcowej, już dawno się wyczerpała, gdyż ze względu na uciążliwości dla mieszkańców bloku oraz ograniczenia lokalowe DDK nie jest w stanie zapewnić odpowiedniej oferty kulturalnej dla wszystkich grup mieszkańców.

Społecznicy zabiegają o budowę nowego, specjalnie przygotowanego pod funkcje kulturalne, obiektu w miejscu dawnego sklepu przy ul. Łabędziej 15. Miasto już wcześniej wstępnie zaakceptowało tę lokalizację, ale do dziś nie powstał nawet ostateczny projekt obiektu.

– Jest to dla nas od lat, po krytej pływalni, która powstała przy ul. Łabędziej, inwestycja priorytetowa. Będziemy o nią, jak o basen, zabiegać, do skutku, bo obecnie społeczność naszej dzielnicy, właściwie w każdym wieku, ale przede wszystkim dotyczy to osób dorosłych i starszych, pozbawiona jest właściwej oferty kulturalnej – mówi **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice.

Miasto zapewnia, że nie rezygnuje z tej inwestycji i mimo ograniczeń budżetowych prowadzi działania, dzięki którym powstać ma dokumentacja projektowa. – W związku z planami budowy Bronowickiego Centrum Kultury została opracowana wstępna koncepcja architektoniczna, zawierająca plan przyszłego obiektu, jego powierzchnię i inne podstawowe parametry techniczne. Aktualnie uruchomiona została procedura tzw. lokalizacji celu publicznego. Dopiero po uzyskaniu tej decyzji możliwe będą kolejne działania, w tym zlecenie opracowania dokumentacji projektowej – wyjaśnia **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Bronowickie Centrum Kultury miałoby powstać w miejscu dawnego sklepu przy ul. Łabędziej 15

Samo centrum ma być, zgodnie z przyjętymi założeniami, budynkiem o powierzchni użytkowej blisko 3 tys. m2. W projektowanej przestrzeni na parterze planuje się stworzenie zespołu pracowni, strefę seniora z zapleczem socjalnym, salę taneczną i sportową. Na pierwszym piętrze będą zlokalizowane m.in. studio nagrań, pracownia komputerowa i plastyczna. Koncepcja zakłada również stworzenie w budynku sali widowiskowo-kinowej wraz z zespołem pomieszczeń związanych z jej funkcjonowaniem.

Na razie nie wiadomo jednak, kiedy mogłaby ruszyć jego budowa. Jej koszt szacowany jest nawet na kilkadziesiąt milionów złotych, a takich środków w budżecie na budowę placówki kultury nie ma i raczej prędko nie będzie. Urzędnicy zapowiadają jednak starania o środki zewnętrzne na realizację tej inwestycji. Do ich otrzymania konieczne jest jednak wcześniejsze przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej.

Działania w celu pozyskania zewnętrznych funduszy na inwestycję czynią również sami społecznicy. Wystosowali m.in. w tej sprawie petycję do Ministerstwa Kultury. **Marek Kościuk**

KALINOWSZCZYZNA. Miasto ma pomysł, ale nie ma pieniędzy…

Gołębie paskudzą pod kładką

Gołębie zanieczyszczają odchodami schody prowadzące na kładkę nad al. Andersa, a także jezdnię i pobliski murek. O rozwiązanie problemu apelował jeden z radnych klubu Krzysztofa Żuka, ale na przeszkodzie stoją m.in. kwestie finansowe.

- W związku z licznymi interwencjami mieszkańców, którzy przechodzą pod kładką nad al. Andersa i prowadzącymi na kładkę schodami, wnioskuję o zabezpieczenie spodu kładki w sposób uniemożliwiający przesiadywanie gołębi – apelował **Adam Osiński** z klubu radnych K. Żuka w interpelacji do władz Lublina. Były przewodniczący zarządu wyjaśnił, ze gołębie zanieczyszczają odchodami prowadzące na kładkę schody, a także jezdnię i pobliski murek.

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, odpowiadając na interpelację radnego wyjaśnił, że problem mogłoby rozwiązać np. zamontowanie siatek ochronnych. Dodał jednak, że „elementy te muszą być bezpieczne dla ptaków, nie mogą powodować zranień, a oczka siatki powinny być na tyle gęste, aby ptaki próbujące wrócić do miejsca dotychczasowego bytowania w nich nie ugrzęzły". – Dopuszczalne jest również stosowanie metod odstraszania, takich jak: emitery dźwięków lub makiety ptaków drapieżnych – wyjaśnił A. Szymczyk.

Sporo wskazuje jednak na to, że „problem gołębich odchodów" nie zostanie prędko rozwiązany. – Ewentualne zamontowanie urządzeń, w przypadku otrzymania zgody Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, wygeneruje dodatkowe koszty, których poniesienie, przy aktualnej kondycji finansowej miasta, może okazać się niemożliwe – przyznał zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, nawiązując do kryzysu gospodarczego wywołanego epidemią koronawirusa. Szymczyk dodał, że „w stosunku do dziko występujących zwierząt, należących do gatunków objętych ochroną, do których zalicza się np. gołąb, obowiązują liczne zakazy. Chodzi np. o zakaz umyślnego chwytania czy niszczenia siedlisk będących obszarem rozrodu ptaków. **Grzegorz Rekiel**

Korzystając z kładki, czy przechodząc pod nią piesi muszą mocno uważać…

ŚRÓDMIEŚCIE. Zabytkowy kościół przy Ewangelickiej wypięknienie za unijną kasę

Dar dla Św. Trójcy

XVIII wieczny Kościoła św. Trójcy przy ulicy Ewangelickiej wreszcie doczeka się remontu. Luterańska świątynia odzyska swój blask dzięki funduszom z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Lubelskiego, bratniej pomocy Gustawa Adolfa, Gustav-Adolf-Werk, Funduszy Rewitalizacji Śródmieścia, a także środków parafialnych.

Parafia Ewangelicko-Augsburska pw. Świętej Trójcy w Lublinie wykona inwestycję wartą ponad 2,25 mln zł. Aż 1,55 mln zł to wsparcie unijne. - Zabytki sakralne to ważna część naszej historii i tożsamości chrześcijańskiej. Cieszę się, że dzięki środkom europejskim wiele z nich odzyska swój dawny wygląd i będą mogły służyć kolejnym pokoleniom - mówił marszałek **Jarosław Stawiarski** w ubiegłym tygodniu podczas uroczystego wręczenia umów na dofinansowanie Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, a także siedmiu innych parafii z terenu województwa lubelskiego, które łącznie na prace konserwatorskie, restauratorskie i budowlane w zabytkowych kościołach oraz w jednej cerkwi dostaną ponad 12,7 mln zł wsparcia. **BS**

Honory dla wybitnego, lubelskiego prawnika

Naukowa 40-tka profesora Kidyby

Prof. Andrzej Kidyba, jeden z najbardziej znanych i uznanych lubelskich prawników, świętował w czwartek 40-lecie pracy naukowej. Jubileusz, który odbył się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym uczciła konferencja naukowa, podczas której wykłady wygłosili specjaliści w dziedzinie prawa, profesorowie: Józef Frąckowiak z Uniwersytetu Wrocławskiego, Wojciech Popiołek z Uniwersytetu Śląskiego i Bernad Oppermann z Uniwersytetu Hanowerskiego.

Z okazji jubileuszu prof. Andrzej Kidyba został uhonorowany przez prezydenta Krzysztofa Żuka Medalem Zasłużony dla Miasta Lublin

Zanim licznie przybyli goście, wśród których nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych i lubelskich uczelni, a także kolegów i przyjaciół prof. Kidyby z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, na którym w 1980 roku zdobył tytuł magistra i z którym nieprzerwanie związany jest do dzisiaj, odbyła się miła uroczystość. Dostojny jubilat został uhonorowany Medalem Zasłużony dla Miasta Lublin od prezydenta **Krzysztofa Żuka**, Dyplomem Uznania od wojewody **Lecha Sprawki** oraz pamiątkowym grawertonem od wicemarszałka województwa lubelskiego **Zbigniew Wojciechowskiego**. Gratulacje prof. Kidybie złożyli także europoseł **Krzysztof Hetman** oraz **Krzysztof Grabczuk**, poseł RP.

Laudację wygłosił prof. dr hab. **Wojciech Katner**, kierownik Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego z Uniwersytetu Łódzkiego, a także Sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku. Następnie prof. Andrzej Kidyba otrzymał Księgę Jubileuszową z okazji 40. rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej.

Prof. Kidyba urodził się 25 marca 1957 roku w Radomiu. W 1976 r. rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ukończył je w 1980 r., uzyskując tytuł magistra. Stopień naukowy doktora nauk prawnych otrzymał w 1989 r., a doktora habilitowanego uzyskał w 1998 r. W 2002 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał mu tytuł naukowy profesora.

Dowodem uznania osiągnięć naukowych Pana Profesora był wybór w 2008 r. do Komisji Prawniczej oddziału Polskiej Akademii Nauk w Lublinie, a także przyznanie w 2011 r. statusu członka rzeczywistego Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

W działalności naukowej profesor Andrzej Kidyba przywiązywał duże znaczenie do współpracy z zagranicą, co znalazło wyraz w licznych stażach w zagranicznych ośrodkach naukowych. Zwieńczeniem dotychczasowych osiągnięć profesora Kidyby w sferze współpracy zagranicznej jest powierzenie mu funkcji Konsula Honorowego Republiki Federalnej Niemiec w Lublinie. Dorobek naukowy Profesora Andrzeja Kidyby jest bardzo obszerny, bogaty i wielopłaszczyznowy. Jest autorem, współautorem lub redaktorem prawie 350 publikacji, obejmujących m.in. ponad 140 opracowań książkowych i 180 artykułów naukowych. **BS**

Europoseł Krzysztof Hetman: Parlament Europejski broni prześladowanych chrześcijan na świecie!

Billboardami w obronie chrześcijańskich wartości

- Niektóre środowiska przedstawiają Parlament Europejski, jako instytucję często zajmującą się absurdalnym zagadnieniami. Mówią o krzywiźnie banana, absurdalnych przepisach i wszechobecnych pieniądzach. Nie zwracają uwagi na tak ważne tematy, jakim jest obrona wartości chrześcijańskich – mówi lubelski europoseł Krzysztof Hetman i rozpoczyna kampanię informacyjną, w której chce przybliżyć mieszkańcom Lublina i województwa te ważne zagadnienia.

Jednym z elementów kampanii są billboardy, które pojawiły się na terenie całego województwa lubelskiego.

- Mam świadomość, że wiele osób, nie zdaje sobie sprawy z tego, jakie działania Parlament Europejski podejmuje w obronie chrześcijan na świecie. Stąd ta akcja – mówi **Krzysztof Hetman**. Nasz europarlamentarzysta podkreśla, że Parlament Europejski wiele razy stawał w obronie prześladowanych chrześcijan i przytacza przykłady: - Interweniujemy nawet w takich krajach jak Kenia, Irak, Syria czy Sudan. Wszędzie tam, gdzie chrześcijanie są represjonowani – mówi K. Hetman. Dziesiątki spotkań i konferencji, działalność grupy roboczej ds. dialogu religijnego i międzykulturowego, nawiązywanie współpracy, wsparcie lokalnych aktywistów, a także wywieranie nacisku na rządy państw trzecich – to tylko niektóre działania, jakie podejmuje Parlament Europejski, by zagwarantować wolność wyznania i przekonań.

- Chcę przybliżyć tę tematykę mieszkańcom województwa lubelskiego. Dlatego zamierzam odbyć szereg spotkań w całym regionie, będę również prowadził szeroko zakrojoną kampanię w mediach społecznościowych. Mam nadzieję, że moja kampania przybliży mieszkańcom ten ważny dla nas wszystkich temat – dodaje europoseł Hetman.

BS

Wyrzucili z WOMP-u chorego bez maski. Prokuratura sprawdza dyrektorkę

A gdy to maska zabija?

Szczególnie w tych trudnych czasach wszyscy, a już szczególnie pracownicy ochrony zdrowia powinni wykazywać się szczególną empatią i wrażliwością. Niestety, nie zawsze tak się dzieje – o czym przekonał się nasz czytelnik podczas próby wykonania badań w Wojewódzkim Ośrodku Medycy Pracy w Lublinie. Sprawę bada już prokuratura.

Brak wrażliwości i... zrozumienia

- Cierpię na duszności, badanie pulsoksymetrem wykazuje znaczne obniżenie saturacji, to z powodu licznych moich schorzeń na czele z chorobą wieńcową, nadciśnieniem i astmą oskrzelową alergiczną – tłumaczy **pan Ryszard.** Oczywiście, zna przepisy, ale kiedy w lipcu trafił do WOMP-u zwalniały go one od obowiązku zakrywania ust i nosa, maseczka mogłaby bowiem poważnie zagrozić stanowi jego zdrowia, wywołując silny atak. Co więcej, sam chory dba też o innych, w sytuacjach wymagających bowiem zastosowania środków ochronnych – wkłada przyłbicę, co pozostaje w zgodzie choćby z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. Dziwne, że akurat w przychodniach niektórzy nie mogą jednak zrozumieć akurat takiego stanu wyższej konieczności…

Nie ma „wewnętrznych przepisów"

Do zdarzenia doszło 21. lipca. Pacjent miał być obrażany i wypychany z budynku przez ochronę Ośrodka. Na nic zdało się proszenie o konsultację lekarską czy rozmowę z przełożonymi. Tylko swemu uporowi i zachowanemu spokojowi pan Ryszard zawdzięcza, że jednak dostał się na wizytę, postanowił jednak tak sprawy nie zostawić. Ponieważ interweniujący brutalnie pracownicy powoływali się na „wewnętrzne rozporządzenie" dyrekcji, którego jednakże nie chcieli bądź nie umieli okazać – pan Ryszard złożył zawiadomienie do prokuratury, która właśnie wszczęła stosowne postępowanie w kierunku stwierdzenia ewentualnego przekroczenia uprawnień przez dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy, **Annę Rutczyńską-Rumińską**.

Nadzorujący WOMP Zarząd Województwa nie chce komentować sprawy. Z kolei dyrektor ośrodka odpowiedziała na nasze pytania: „Uprzejmie informuję, że do WOMP CP-L nie wpłynęło pismo o podanej sygnaturze Pr 3 1312,2020 – wobec powyższego nie są mi znane okoliczności sprawy, w której mogłabym udzielić informacji". **TAK**

Studenci będą wniebowzięci

Nowy rok zaczynają z przytupem

Otwarcie nowych budynków Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii na terenie kampusu zachodniego czy zakończenie remontu Chatki Żaka – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej z przytupem wkracza w nowy rok akademicki. Łączny koszt inwestycji wyniósł aż 109 milionów złotych.

Uroczyste otwarcie nowych budynków Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii UMCS

Wydział Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytut Psychologii przeprowadziły się z placu Litewskiego na teren kampusu zachodniego. W minioną środę (23 września) uczelnia uroczyście otworzyła nowe budynki, które znajdują się niedaleko skrzyżowania ul. Głębokiej a al. Kraśnicką. – Od 1 października będziemy przygotowani do prowadzenia zajęć w tych obiektach – mówi **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

W ciągu 18 miesięcy za 84 miliony złotych powstał nowoczesny kompleks o łącznej powierzchni ponad 11 tysięcy m^2. Od strony zachodniej został wykonany sześciokondygnacyjny budynek Wydziału Politologii i Dziennikarstwa, a w skrzydle wschodnim zlokalizowany został o jedną kondygnację niższy gmach Instytutu Psychologii. W nowych budynkach, oprócz zwykłych sal wykładowych, mieszczą się również „pomieszczenia specjalistyczne". Chodzi o pracownie telewizyjne, pomieszczenia kół naukowych czy siedzibę Legii Akademickiej. W nowym Instytucie Psychologii ulokowane zostały m.in.: pracownia testów psychologicznych czy pomieszczenie akademickiego centrum wsparcia. Z kolei w łączniku, zespalającym budynki, znajdują się: biblioteka, szatnia i barek. Prace wykonywała warszawska firma Warbud.

Przenosiny Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii na teren kampusu zachodniego sprawią, że jednostki uczelni będą „bardziej skoncentrowane". Między Kraśnicką a Głęboką mieszczą się już bowiem Wydział Artystyczny, a także Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej. Z kolei w Pałacu Lubomirskich na placu Litewskim, czyli w starej siedzibie WPiD, mieścić się będzie muzeum kresów.

Otwarcie nowych budynków na terenie kampusu zachodniego to nie jedyna zmiana na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. W ubiegłym tygodniu zakończył się trwający ponad 2 lata, gruntowny remont w „Chatce Żaka", który kosztował ponad 25 milionów złotych. Chodzi o tzw. części A i B, które nie zostały odnowione w 2011 roku. Zmodernizowana część A „Chatki Żaka" to słynna sala widowiskowa, wyremontowana część B to zaplecze sali, na które składają się garderoby, pokoje biurowe, hall główny oraz pomieszczenia na pierwszym piętrze i w piwnicy. Sala widowiskowa po remoncie nawiązuje do pierwotnego wyglądu, uwiecznionego na pocztówce ze znaną fotografią z 1967 roku. – W sali widowiskowej wykonano m.in. nową scenę, wymieniono podłogi, a także zamontowano 372 nowe fotele. Sala widowiskowa została też wyposażona w klimatyzację. W części B powstały nowe pomieszczenia, takie jak: garderoby, dwie sale prób instrumentalnych, pracownia plastyczna, trzy sale warsztatowe oraz ciemnia fotograficzna – wylicza A. Adamska.

„Artystyczne otwarcie" Chatki Żaka potrwa aż 5 dni. Zacznie się 21 października, a zakończy 25-go. Obecnie trwa wyposażanie nowo powstałych pomieszczeń. Podczas przebudowy wszystkie charakterystyczne elementy znajdujące się w Chatce Żaka, takie jak mozaika na holu czy kręcone schody, nie zostały naruszone. **Grzegorz Rekiel**

Uniwersytet Medyczny ma kolejny powód do dumy

Lubelska stomatologia w nowym wymiarze

W ubiegły wtorek uroczyście otwarto Uniwersyteckie Centrum Stomatologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Do nowego, imponującego i super wyposażonego, obiektu przy ul. Chodźki przeniesie się kadra i studenci z wysłużonego budynku Instytutu Stomatologii przy ul. Karmelickiej.

Uniwersyteckie Centrum Stomatologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie gotowe na przyjęcie studentów i pacjentów

- Dzisiejszy dzień to ważna i podniosła chwila. Ważna ze względu na studentów, którzy już za chwilę rozpoczną rok akademicki. To tutaj będą spędzać swój czas na praktycznej nauce zawodu, będą prowadzić badania naukowe w ramach studenckich kół naukowych, będą poznawać nowoczesne techniki diagnostyki i leczenia pacjentów. (...) Równie ważna jest to chwila dla nauczycieli, którzy znajdą tu możliwości rozwoju zawodowego i naukowego – mówiła prof. dr hab. **Renata Chałas**, dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego UM w Lublinie. - Lubelska akademicka stomatologia na tę przełomową chwilę, czekała 47 lat. Nasze marzenie się spełniło – mamy budynek na miarę XXI wieku" – podkreślała, a nowy rektor UM, prof. dr hab. **Wojciech Załuska** dziękował wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w powstanie UCS. - Ten nowoczesny obiekt jest naszą dumą i będzie służyć pacjentom oraz studentom Uniwersytetu – stwierdził rektor.

Budowa obiektu kosztowała 52 mln złotych (30 mln zł stanowiła dotacja Ministerstwa Zdrowia, a resztę wyłożyła sama Uczelnia).

Wmurowanie kamienia węgielnego odbyło się w maju zeszłego roku, a obiekt był gotowy już w maju tego roku, ale jego oddanie do użytku przesunięto z powodu epidemii koronawirusa. Wykonawcą była firma Strabag z Pruszkowa. Budynek ma sześć kondygnacji naziemnych i dwie podziemne z parkingiem. Ze względu na położenie przy ruchliwej ul. Chodźki przed wejściem głównym wydzielone będą tzw. strefy „kiss&go", które pozwolą na bezpieczne zatrzymanie samochodu i pozostawienie pasażera.

Na powierzchni ponad 8 tysięcy mkw znajduje się ponad 130 stanowisk do leczenia stomatologicznego dla pacjentów, nowoczesny tomograf stożkowy przeznaczony do badań stomatologicznych, a także pomieszczenia do leczenia osób niepełnosprawnych w znieczuleniu ogólnym.

Dyrektorem UCS jest dr hab. **Elżbieta Pels** z Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego UM w Lublinie, a jej zastępcą dr **Maria Cieszko-Buk.** Natomiast dotychczasowy szef Stomatologicznego Centrum Klinicznego UM w Lublinie **Ryszard Śmiech** objął funkcję dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego.

Budynek UCS sąsiaduje z oddanym do użytku w 2018 roku najnowocześniejszym i największym w Polsce Centrum Symulacji Medycznej UM. Budynek starej stomatologii przy ul. Karmalickiej uczelnia wystawiła na sprzedaż z ceną wywoławczą 11 mln zł. **GR**

ŚWIDNIK. Wykonawca zrezygnował

Plac zabaw do powtórki

Fiaskiem zakończył się przetarg, który miał wyłonić wykonawcę nowego placu zabaw przy ul. Kopera. Choć ofert nie brakowało i miastu udało się wybrać najkorzystniejszą ofertę, firma która ją złożyła, zrezygnowała.

Nowoczesny plac zabaw przy ulicy Kopera to zadanie wybrane do realizacji w ramach ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Projekt zakłada, że na miejskiej działce między ulicą Kopera, a blokami przy Klonowej 71 i 73 powstanie atrakcyjne i bezpieczne miejsce dla najmłodszych świdniczan, wyposażone w duży zestaw zabawowy z kilkoma zjeżdżalniami, urządzeniami do wspinaczki, tyrolką, domkiem do zabaw i huśtawkami. Autorom projektu zależało również, aby nawierzchnia placu była nowoczesna, wytrzymała i bezpieczna. W głosowaniu pomysł poparło 486 mieszkańców, a koszt budowy placu wraz z ogrodzeniem oszacowano na 200 tys. zł.

Poszukiwania wykonawcy placu zabaw Urząd Miasta Świdnik rozpoczął wiosną. Do przetargu zgłosiło się 7 firm, a proponowane przez nie ceny wahały się od 184 do 317 tys. zł. Wybrano najtańszą, ale firma, którą ją złożyła odstąpiła od umowy. Jak tłumaczą przedstawiciele ratusza, składając ofertę wykonawca nie doszacował wszystkich kosztów, a pozostałe oferty przewyższały zaplanowany budżet, stąd decyzja o unieważnieniu postępowania. Niebawem miasto ogłosi kolejny przetarg i zakłada, że jeśli tym razem uda się go rozstrzygnąć bez komplikacji, plac zabaw mógłby być gotowy wiosną przyszłego roku. **(w)**

ŚWIDNIK. Proszą o wiatę

Nie chcą dłużej czekać w deszczu

Mieszkańcy Świdnika chcieliby, aby na przystanku autobusowym przy al. Jana Pawła II ustawiono wiatę. Proszą o to już od wielu miesięcy, ale na razie bez skutku. Miasto odpowiada, że choć to nie do końca „jego działka", postara się spełnić te prośby.

W tym roku świdnicki ratusz zakupił i zamontował cztery wiaty przystankowe przy al. Lotników Polskich. Apelowali o to sami mieszkańcy, którzy skarżyli się, że czekając na autobus nie mają gdzie usiąść i schować się przed deszczem. Jednak jak wskazują nasi Czytelnicy zapomniano o przystanku przy al. Jana Pawła II.

- Chodzi o pierwszy przystanek za rondem, jadąc od strony Świdnika. Stoi tam tylko słupek, w dodatku krzywy, i śmietniczka. Nie ma gdzie usiąść, ani schować się przed wiatrem czy deszczem. Ostatnio, jak przejeżdżałem tamtędy autem widziałem starszą kobietę, która czekała na autobus, siedząc na betonowej śmietniczce. Czy naprawdę musi to tak wyglądać? Znów mamy jesień, a wiaty jak nie było tak nie ma - mówi jeden z naszych Czytelników.

Teraz na przystanku przy al. Jana Pawła II stoi sam słupek ze znakiem

Urząd Miasta przypomina, że al. Jana Pawła II nie jest miejską ulicą (zarządza nią GDDKiA), ale zapewnia, że poczyni starania, aby mogła stanąć tam wiata. - Nie zapomnieliśmy o tym przystanku i kiedy będziemy robić kolejne zamówienie na wiaty, uwzględnimy w nim również tę lokalizację. Jeśli uzyskamy zgodę zarządcy i nie będzie żadnych problemów, myślę, że da się to zrobić – zapewnia wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**. **(w)**

ŚWIDNIK. „Coolturalna Biblioteka" i „Bibliobox 24/7" liczą na głosy

Coolturalne pomysły biblioteki

W przyszłym tygodniu, 8 października, rusza głosowanie nad zadaniami zgłoszonymi do Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Do wyboru będzie piętnaście propozycji, z czego dwie przygotowała Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku, która liczy na ich poparcie przez świdniczan.

Pierwszy z projektów przygotowanych przez świdnicką książnicę to „Bibliobox 24/7". Pomysł zakłada wyposażenie biblioteki w książkomat umożliwiający całodobowy odbiór zamówionych książek.

- Działałby na zasadzie popularnych paczkomatów i umożliwiłby odbiór książek o każdej porze i każdego dnia tygodnia. Zamówienie należałoby złożyć przez internet, a kiedy książka będzie gotowa do odbioru, czytelnik dostanie powiadomienie smsem. To nie tylko udogodnienie dla osób pracujących dłużej, czy poza miastem i niemogących dotrzeć do biblioteki w godzinach jej funkcjonowania. W dobie zagrożenia epidemiologicznego taka forma odbioru książek będzie dla mieszkańców bezpieczną alternatywą. Nikt nie musi rezygnować z aktywności czytelniczej i dostępu do bibliotecznych zbiorów książek, filmów, muzyki czy audiobooków - mówi **Joanna Makuszewska**, instruktor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

Koszt Biblioboxu wraz z całym oprogramowaniem to ok. 160 tys. zł. Książkomat stanąłby nieopodal biblioteki, a konkretnie w Zaułku Poetów. Tego miejsca dotyczy także kolejny z pomysłów zgłoszonych przez bibliotekę do budżetu obywatelskiego. Projekt „Coolturalna Biblioteka" zakłada m.in organizację cyklu spotkań z pisarzami, muzykami i reżyserami.

- Wydarzenia zostaną tak zaplanowane, aby każdy mieszkaniec znalazł coś dla siebie - rodzice z dziećmi, młodzież i dorośli. Tematyka niektórych spotkań będzie dotykać ważnych momentów z historii naszego miasta. Tym cyklem spotkań chcielibyśmy animować Zaułek Poetów, który - co ważne - również powstanie w ramach budżetu obywatelskiego. Jesteśmy po spotkaniach z jego wykonawcami i sądząc po tym, co zaproponowali, będzie to najpiękniejsze miejsce w Świdniku. Ma być gotowy na koniec grudnia. I w tym pięknym miejscu będziemy słuchać muzyki, spotykać się z pisarzami czy rozmawiać o filmie - dodaje J. Makuszewska.

Wydarzenia mają kosztować ok. 36,8 tys. zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Koniec z wyjeżdżaniem „na czuja"

Lustrzana ofensywa radnego Magiera

Radny Marcin Magier postuluje o montaż luster drogowych przy kolejnych miejskich ulicach. Jak mówi, poprawi to bezpieczeństwo i ułatwi życie kierowcom.

Jedno z luster miałoby stanąć na wyjeździe z parkingu przy ul. Hotelowej 6a

- Akcja została zainicjowana przez mieszkańców Świdnika, którzy na łamach Facebooka zwrócili się z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie poprawy widoczności na wyjeździe przy ul. Armii Krajowej w Świdniku. Wspólnie z władzami powiatu świdnickiego niezwłocznie podjęliśmy działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w tym rejonie, przeprowadziliśmy wizję lokalną, podczas której została podjęta decyzja o instalacji lustra drogowego. Efektem inicjatywy były kolejne zgłoszenia od mieszkańców w sprawie problemów z wyjazdem przy innych ulicach. Postanowiłem przeanalizować każdą sytuację oddzielnie i w przypadku potwierdzenia zasadności podjęcia działań, przygotować odpowiednie wnioski do władz Świdnika - mówi **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Jaksona).

Wynikiem tych analiz są dwie interpelacje złożone do burmistrza, choć radny nie wyklucza kolejnych. Pierwsza dotyczy instalacji lustra drogowego przy wyjeździe z ul. Miętowej w ul. Krańcową. Skrzyżowanie jest niebezpieczne, bo znajduje się na łuku drogi, co znacznie ogranicza pole widzenia kierowcom wyjeżdżającym z Miętowej. Druga interpelacja dotyczy wyjazdu z parkingu przy ul. Hotelowej 6a, gdzie widoczność zasłaniają pojazdy parkujące wzdłuż ul. Kopernika.

- W praktyce oznacza to, iż wielokrotnie kierowcy wyjeżdżają na „czuja", wymuszając tym samym pierwszeństwo na pojazdach jadących ulicą Kopernika. Tu w trakcie wizji lokalnej okazało się, że na kilku miejscach postojowych stoją najprawdopodobniej porzucone pojazdy. Poprosiłem straż miejską o sprawdzenie tego - mówi Marcin Magier i dodaje, że wcześniej złożył też interpelację dotyczącą wyjazdu z ul. 3-go Maja w stronę ul. Niepodległości, gdzie kierowcom przeszkadza żywopłot przy placu Konstytucji 3-go maja. Burmistrz odpisał, że zostanie opracowana zmiana stałej organizacji ruchu dla tego miejsca i po zatwierdzeniu jej przez powiat, lustro zostanie zamontowane (jego to koszt ok. 1900 zł); systematycznie przycinany będzie także żywopłot. **(w)**

ŚWIDNIK. Co się widzi świdniczanom?

Ratusz czeka na wnioski

Urząd Miasta Świdnik rozpoczął prace nad projektem przyszłorocznego budżetu. O to, jakie zadania powinny się w nim znaleźć pyta mieszkańców. Na propozycje czeka do 10 października.

-"Pracujemy pełną parą nad budżetem Świdnika na 2021 rok. Podpowiedzcie, co chcecie w nim widzieć (...). Czekamy na Waszą pomoc - razem sprawimy, że Świdnik będzie jeszcze lepszym miejscem do życia" – napisał w ubiegłym tygodniu na swoim profilu na Facebooku **Waldemar Jakson.** Burmistrz dodał, aby przed złożeniem wniosku, sprawdzić, co zostanie zrobione jeszcze w tym roku i co już jest zaplanowane na kolejny.

Zgodnie z planami ratusza jeszcze w tym roku ruszą przebudowy ulic: Kalinowej, Radość, Zuchów, Poziomkowej i Jagodowej oraz utwardzone zostaną gruntowe ulice: Jaśminowa, Magnoliowa, Czeremchowa, Błękitna, Widokowa, Spokojna, Kolorowa, Srebrna, Złota, Perłowa, Rumiankowa, Miętowa, Ruciana, Anyżowa, Kminkowa, Stokrotki Polnej, Kwiatów Polnych, Jutrzenki, Kaczeńcowa, Słonecznikowa, Lazurowa, Szafirowa, Rubinowa, Jasińskiego, Przyjazna, Gościnna, Sympatyczna, Serdeczna, Gruszczyńskiego, Barwna, Tęczowa, Storczykowa, Bławatkowa, Jaśminowa, Topolowa, Zacisze, Bażantowa i Malinowa. W planach jest także budowa chodnika przy ul. Czecha i ciągu pieszo-jezdnego przy bocznej Witosa, przebudowa ulicy Krańcowej w zakresie budowy ścieżki rowerowej, oświetlenie ul. Brzegowej, budowa placów zabaw przy ulicach Kopera i Kopernika, a także projekt Multifunkcjonalnego Centrum Rozwoju.

Z kolei na etapie projektowania są ulice Wiejska, Działkowca, Kasperka, Witosa, al. NSZZ „Solidarność" (od Hryniewicza do Kusocińskiego), Bronisława Czecha (od Olimpijczyków do granic miasta), Chryzantemowa, Dywizjonu 303 (od al. Lotników Polskich do Drewnianej), Malinowskiego (do skrzyżowania z ul. Czecha), Modrzewiowa (od Klonowej do NSZZ „Solidarność"), Deotymy, Skolimowskiej, Rutkiewicz i Drewniana. Projektowana jest również przebudowa segmentu sportowego w SP nr 5 i hali sportowej w SP nr 7 oraz adaptacja lokalu przy ul. Norwida 2 na potrzeby Klubu Seniora.

Na propozycje do przyszłorocznego budżetu Urząd Miasta Świdnik czeka do 10 października. Można je składać w Biurze Obsługi Klienta na formularzu, który należy pobrać na stronie internetowej UM, w Biuletynie Informacji Publicznej lub w wersji papierowej w ratuszu. We wniosku należy podać m.in. szacunkowe koszty zgłoszonego zadania. Pomocy w tym zakresie mogą udzielić właściwe wydziały. **(w)**

ŚWIDNIK. Krwiodawcy zapraszają w czwartek

Oddaj krew, uratuj życie

Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik zachęca mieszkańców Świdnika i powiatu świdnickiego do udziału w kolejnej akcji krwiodawstwa. A ta odbędzie się w najbliższy czwartek, 1 października.

- Do udziału w akcji poboru krwi zapraszamy mieszkańców, pracowników naszego zakładu, a w szczególności pełnoletnią młodzież. Z powodu epidemii nie możemy organizować akcji w szkołach, tak jak to się odbywało wcześniej, dlatego apelujemy do młodzieży: przyjdźcie i oddajcie swoją krew, bo od tego zależy życie wielu ludzi - mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes honorowy Klubu HDK-PCK przy PZL-Świdnik.

Akcja odbędzie się w najbliższy czwartek, 1 października, od godz. 8.30 do 12. Ambulans stanie przed „PZL-Świdnik". Przy okazji tej akcji odbędzie się zbiórka środków finansowych na zakup roweru dla chłopca z domu dziecka. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Nowy sprzęt, kursy i staże

Strumień euro dla szkół

Ponad 4 miliony złotych ze środków unijnych otrzyma powiat świdnicki na realizację megaprojektu edukacyjnego. Dzięki tym środkom do pracowni wszystkich powiatowych szkół zawodowych trafi nowoczesny sprzęt; będą też dodatkowe zajęcia i kursy dla uczniów. Z projektu skorzystają również pedagodzy, którzy będą mogli podnieść swoje kwalifikacje.

Komisja pozytywnie oceniła pierwszy wspólny projekt edukacyjny powiatu świdnickiego, w realizacji którego wezmą udział wszystkie szkoły zawodowe działające w naszym powiecie.

- Wcześniej nasze placówki z powodzeniem sięgały po zewnętrzne środki, jednak po raz pierwszy zdecydowaliśmy się wspólnie aplikować o dodatkowe fundusze – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Głównym celem projektu jest podniesienie jakości kształcenia zawodowego oraz kwalifikacji uczniów. Wszystko po to, by absolwenci byli bardziej konkurencyjni na rynku pracy.

- Zaplanowaliśmy cały szereg działań udoskonalających kadrę, młodzież, ale także całe otoczenie. Chcemy, aby z projektu skorzystało 460 uczniów z czterech szkół, w tym osoby niepełnosprawne oraz obcokrajowcy – tłumaczy Ł. Reszka.

Dzięki projektowi uczniowie Zespołu Szkół im. C. K. Norwida otrzymają nowe wyposażenie do pracowni gastronomicznej, hotelarsko-turystycznej oraz opiekuna medycznego. W drugiej świdnickiej szkole, Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej im. Z. Puławskiego, pojawi się sprzęt do pracowni elektroniki lotniczej oraz oprogramowanie do pracowni budowy i eksploatacji statków powietrznych.

Najbardziej kosztowny sprzęt trafi do Piask, gdzie uczniowie tamtejszego Zespołu Szkół skorzystają m. in. z nowej wyważarki do kół, czy urządzenia do ustawiania geometrii. Do placówki trafią także środki w postaci olejów, smarów, płynów itp. Zostanie także doposażona pracownia fryzjerska. W Trawnikach natomiast pojawi się nowy sprzęt komputerowy i materiały do pracowni eksploatacji złóż i fryzjerskiej.

- Dla uczniów przygotowaliśmy nie tylko najnowsze wyposażenie - dodaje Ł. Reszka. - Będą mogli skorzystać z kursów zawodowych, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych oraz staży u pracodawców. Projekt obejmie również nauczycieli. Z myślą o nich planujemy m.in. szkolenia udoskonalające, kursy kwalifikacyjne oraz studia podyplomowe. W sumie w projekcie weźmie udział 67 pedagogów. Pieniądze na realizację projektu pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w ramach działania 12.4 „Kształcenie zawodowe". **(opr. w)**

Teatralny weekend i jego darmowe propozycje w centrum miasta

Przestrzenie Sztuki - Teatr

To projekt, w ramach którego mieszkańcy Lublina mogli obejrzeć w dniach 17-20 września kilkanaście przedstawień teatralnych. Ukłon w stronę publiczności, która w warunkach izolacji została pozbawiona kontaktu ze spektaklami i artystami na żywo. Widoczna była radość z powrotu tej sztuki.

Przez dramatyczną sytuację z covidem na pół roku przestały działać teatry, miłośnicy Melpomeny nie mogli uczestniczyć w życiu kulturalnym. Ponadto należy poszerzać horyzonty sztuki w naszym mieście, a pokazywanie wybitnych spektakli w przestrzeni publicznej przyciąga nowych odbiorców – deklarowali przed imprezą organizatorzy z Centrum Kultury w Lublinie. Spektakle były adresowane do różnych grup odbiorców: koneserów teatru, rodzin, dzieci i młodzieży, seniorów. W sumie obejrzało je kilka tysięcy widzów – nie tylko z terenu wygrodzonej widowni z krzesełkami w przepisowej odległości.

- W ciągu czterech dni scena wzniesiona na placu Litewskim gościła 15 różnorodnych spektakli w tym 3 premiery, uczestniczyło w nich 250 wykonawców i realizatorów. Było trochę eksperymentu scenicznego, nawet awangardy, trochę muzyki, ale były i klasyczne wystawienia – podsumowuje **Rafał Koziński**, wicedyrektor ds. artystyczno-programowych CK w Lublinie. Jest koordynatorem projektu w naszym mieście, który przy organizacji pierwszej odsłony wydarzenia zaprosił do współpracy Teatr im. H.Ch. Andersena, Teatr Muzyczny oraz teatry z nurtu niezależnego.

Program „Przestrzenie Sztuki" to koncept Ministerstwa Kultury adresowany do miłośników i twórców teatru, a rozwijany pod pieczą Instytutu Muzyki i Tańca oraz Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego. Projekt wspiera już istniejące ośrodki kultury, które mają stać się ogólnopolskimi, interdyscyplinarnymi centrami. Idea opiera się na 4 filarach: artystycznym, edukacyjnym, społecznym i prozdrowotnym.

W ramach pilotażu powstało 8 lokalnych centrów, których celem jest wspieranie rozwoju sztuki tańca i teatru. Zostały utworzone w czterech miastach Polski. To Lublin, Olsztyn, Rzeszów i Zielona Góra będące stolicami regionów, których mieszkańcy według statystyk mają najbardziej utrudniony dostęp do teatru.

Teatralny weekend wystartował

…od prezentacji zapisu wideo spektaklu „Dziady - Twierdza Brześć" (reż. **Paweł Passini)** zrealizowanego przez neTTheatre we współpracy z Brzeskim Teatrem Dramatu z Białorusi. Później na deskach placu Litewskiego pojawiły się dwie realizacje Sceny InVitro w reżyserii **Łukasza Witt-Michałowskiego**: muzyczny spektakl „A recipe for Leonard Cohen" oraz przedstawienie „Zły" z gangsterskim akcentem na historii Lublina – oba nagrodzone przez widzów owacją na stojąco.

Nie zabrakło improwizacji teatralnych kolektywu Poławiacze Pereł Improv Teatr oraz Teatru Lukla z impro-opowieścią dla dorosłych, z muzyką na żywo. Swój talent aktorski prezentowali studenci teatrologii UMCS – członkowie Teatru Imperialnego działającego przy ACK „Chatka Żaka".

W programie były również propozycje dla młodszych widzów. Na scenie głównej pojawiły się rodzinne spektakle „Bajki Wilde - o Jaskółce, Księciu, Olbrzymie i niesamowitych Rakietach" oraz „Brak sensu, Aniołek, Żyrafa i stołek" (reż. **Daniel Adamczyk)**. Również komedia dla całej rodziny, która uczy empatii – „Dziób w dziób" Teatru H. Ch. Andersena. Ponadto na placu przed Centrum Kultury w Lublinie wystawiono dwie premiery Teatru Witrynowego działającego przy Pracowni Sztuczka w CK.

Była też operetka, musical i muzyka rozrywkowa. Teatralny weekend miał bowiem finał z Teatrem Muzycznym w Lublinie podczas koncertu „Nasze przeboje". Jego zespół przygotował zestawienie najlepszych utworów ze swoich spektakli. To arie i pieśni, które zbudowały markę TM, od kilkunastu lat zapewniając teatrowi wierną publiczność.

Marek Rybołowicz

FOT. FACEBOOK.COM/PRZESTRZENIESZTUKI

Spektakle „Przestrzeni Sztuki" na placu Litewskim gromadziły olbrzymią publiczność

ŚWIDNIK. Pisze, bo lubi

Położna z talentem do pióra

Z zawodu położna, z zamiłowania pisarka – tak w skrócie można opisać Patrycję Maczyńską ze Świdnika. Od kilku lat świdniczanka w wolnym czasie oddaje się swojej literackiej pasji pisząc książki. Na swoim koncie ma już trzy wydawnictwa, a niebawem zaprezentuje światu kolejne.

„Południca ze Świątyni Słońca", „Klątwa Nawii" i „Skarb Szeptuchy" – to tytuły dotąd wydanych książek autorstwa Patrycji „Pati" Maczyńskiej ze Świdnika. Wszystkie te powieści składające się na trylogię „Dziedzictwo Południcy", przenoszą czytelnika w świat słowiańskich wierzeń, opuszczonych dworków, szeptuch, zabobonów i budzących niepokój artefaktów. Niebawem ukaże się kolejna książka zdolnej świdniczanki, jednak jak zaznacza sama autorka, tym razem przytoczone w niej historie nie są jedynie literacką fikcją, a opierają się na prawdziwych wydarzeniach.

- Moja nowa książka pt. „Co widziały cztery ściany" jest opowieścią opartą na prawdziwych zdarzeniach – opowiada **Patrycja Maczyńska**. - Dotyczy zarówno mnie osobiście, jak i sytuacji, których byłam bezpośrednim i pośrednim świadkiem. Życie pisze przedziwne scenariusze… Przedstawiam w tej książce kilka historii. Poruszam różne aspekty przemocy domowej, bo to nie tylko bicie i wyzwiska. Sprawcami są zarówno mężczyźni jak i kobiety. Przemoc nie ma płci, a pośrednimi ofiarami konfliktu rodziców stają się dzieci.

Pracę nad nową książką świdniczanka rozpoczęła dwa lata temu, kiedy ukazał się „Skarb Szeptuchy". Nie kryje, że wówczas nie wiedziała, czy ośmieli się komukolwiek pokazać swoje nowe dzieło. Ostatecznie uznała, że ta historia powinna ujrzeć światło dzienne.

- Musiałam trochę dojrzeć do tej decyzji. Uznałam, że ta książka może być dla kogoś w podobnej sytuacji iskrą do działania. Może ktoś dostrzeże w niej nadzieję na możliwość innego życia. Mnie się udało. Bohaterom tej książki też. Być może inni też uwierzą, że to możliwe – mówi Patrycja.

Dziś jej nowa książka jest już ukończona i mniej więcej za pół roku powinna trafić do księgarni. Prace nad nią trwały w sumie dwa lata. W tym czasie autorka zbierała materiały rozmawiając z ludźmi, którzy doświadczyli przemocy domowej i śledziła, jak przebiegają ich sprawy sądowe.

Na co dzień Patrycja Maczyńska pracuje jako położna w szpitalu w Lublinie. Jak sama mówi, praca w systemie zmianowym ma sporo plusów, bo pozwala godzić obowiązki domowe, zawodowe i realizować swoje pasje. A tych Patrycja ma całkiem sporo. Uwielbia podróże; fascynuje ją przeszłość ziem polskich, prasłowiańskie wierzenia i legendy oraz mroczne klimaty. Echa tych zainteresowań wyraźnie pobrzmiewają we wcześniejszych książkach autorstwa świdniczanki. Swoje pasje realizuje również włączając się w inne artystyczne projekty.

- Kiedy ukazała się książka „Skarb Szeptuchy" nawiązałam współpracę ze Stowarzyszeniem „Tegit et Protegit" z Horyńca-Zdroju oraz twórcami aplikacji mobilnej ziemialubaczowska.pl. Stowarzyszenie zajmuje się między innymi promocją regionu Roztocza i Ziemi Lubaczowskiej. Żeby zachęcić najmłodszych do poznawania swojej małej ojczyzny zaczęliśmy tworzyć baśnie i legendy oraz ręcznie szyte regionalne maskotki. Osobiście je projektuję i szyję. Baśnie i legendy są opublikowane w tej aplikacji, a zdjęcia maskotek są ilustracjami do tych opowieści. Aplikacja jest bezpłatna i każdy może ją pobrać na swój telefon. Ostatnio ukazała się również książka pt. „Od Zamościa po Lwów. Szkice historyczne i literackie", której Stowarzyszenie „Tegit et Protegit" jest wydawcą. Są tam również baśnie i legendy mojego autorstwa. Myślimy o kolejnych publikacjach tego typu, ale również o samodzielnym regionalnym legendariuszu czy bajarzu. To byłby mój ukłon w stronę najmłodszych czytelników – mówi świdniczanka.

Patrycja dodaje również, że pracuje już nad kolejną powieścią, tym razem znów utrzymaną w konwencji trylogii „Dziedzictwo Południcy".

- Przez ostatnie dwa lata poznałam nowe tajemnicze miejsce i nowe legendy, więc szkoda by było, gdyby odeszły w zapomnienie. Czas pokaże, co z tego wyniknie - mówi świdniczanka. **(w)**

Patrycja Maczyńska z zawodu jest położną, z zamiłowania pisarką

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

28 września (poniedziałek) Małe szczęścia 13:00, Waleczne rybki 15:00, Wojtyła. Śledztwo 16:00, 18:45, Niedosyt 16:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:45, Jak najdalej stąd 20:15, Interior 20:30

29 września (wtorek) Waleczne rybki 9:30, 15:00, Czworo dzieci i coś 10:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 11:00, 17:45, Wojtyła. Śledztwo 13:15, 16:00, Jak najdalej stąd 14:00, 20:15, Małe szczęścia 16:30, Niedosyt 18:30, Interior 20:30

30 września (środa) Wojtyła. Śledztwo 9:00, 13:15, 16:00, Waleczne rybki 9:15, 15:00, Czworo dzieci i coś 10:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 11:00, 17:45, Jak najdalej stąd 14:00, 20:15, Małe szczęścia 16:30, Niedosyt 18:30, Interior 20:30

1 października (czwartek) Wojtyła. Śledztwo 9:00, 13:15, 16:00, Waleczne rybki 9:15, 15:00, Czworo dzieci i coś 10:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 11:00, 17:45, Jak najdalej stąd 14:00, 20:15, Małe szczęścia 16:30, Niedosyt 18:30, Interior 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

28 września (poniedziałek) Wojtyła. Śledztwo 14:00, Tarapaty 2 15:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:45, Jak najdalej stąd 19:45

29 września (wtorek) Wojtyła. Śledztwo 14:00, Tarapaty 2 15:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:45, Jak najdalej stąd 19:45

30 września (środa) Tarapaty 2 14:00, Jak najdalej stąd 15:45, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:45, Wojtyła. Śledztwo 19:45

1 października (czwartek) Tarapaty 2 10:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 12:00

2 października (piątek) Tarapaty 2 15:45, Jak zostać gwiazdą 17:30, Skandal. Ewenement Molesty 19:40

3 października (sobota) Waleczne rybki 14:00, Tarapaty 2 15:45, Jak zostać gwiazdą 17:30, Skandal. Ewenement Molesty 19:40

4 października (niedziela) Waleczne rybki 14:00, Tarapaty 2 15:45, Jak zostać gwiazdą 17:30, Skandal. Ewenement Molesty 19:40

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10

Kino czynne. Repertuar na stronie multikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58

Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN

1 października (czwartek) Antygona w Nowym Jorku godz. 17:00, Ludzie inteligentni 20:30

2 października (piątek) Antygona w Nowym Jorku godz. 17:00, Ludzie inteligentni 20:30

3 października (sobota) Antygona w Nowym Jorku godz. 17:00

4 października (niedziela) Kowboje godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN

29 września (wtorek) Z głową w chmurach godz. 9:30, 11:30

30 września (środa) Z głową w chmurach godz. 9:30, 11:30

1 października (czwartek) Z głową w chmurach godz. 9:30, 11:30

2 października (piątek) Z głową w chmurach godz. 9:30, 11:30

3 października (sobota) Z głową w chmurach godz. 16:00

4 października (niedziela) Z głową w chmurach godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN

28 września (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza „Grobowiec świetlików" godz. 18:00

29 września (wtorek) Bitwa o literaturę. Julian barnes- elegancja smutku godz. 18:00

30 września (środa) Pańta/ Konrad/ Kostov „Roots"- nowa płyta godz. 19:00

3 października (sobota) Ewa Dałkowska, Janusz Bogacki „To co najpiękniejsze. Przeżyjmy to jeszcze raz"/ recital godz. 19:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

Przerwa wakacyjna

FILHARMONIA LUBELSKA

2 października (piątek) „W cieniu Absolutu" godz. 19:00

3 października (sobota) Teatr Piasku Tetiany Galitsyny- „Piaskowy Koncert Muzyki Filmowej" godz. 18:00

WYMOGI SANITARNE

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu. Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek. Podczas imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów, co do zachowania dystansu.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A6 C6, 06r. 2,0tdi sedan szary, 19.300zł, Tel. 511 957 999

BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, Tel. 786 968 819

BMW E39 czarny 2,5b+g 99r. 2 kpl. opon skórzane podgrzewane fotele, 6.800zł, Tel. 884 125 461

Citroen C3 1,1b+g 07r., 142000km, st.bdb., szary metalik, 10.600zł, Tel. 794 433 510

Citroen C3 Picasso Exclusive 09r. (łańcuszek) 1,4b zadbany k. czarny, Tel. 725 507 799

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel. 605 829 549

Fiat 126p 98r. Elegant 70000km, 3.200zł, Tel. 725 054 742

Fiat Cinquecento 0,9b+g hak, uszkodz. koło pasowe, sprzedaję bez akumulatora, 300zł, Tel. 500 486 835

Fiat Grande Punto 1,4b 06r. niebieski 109000km opony i akumulator nowe, 17.500zł, Tel. 507 425 440

Fiat Seicento 1,1, 08r. 27000km, Tel. 606 909 311

Ford C-max 1,6b+g 06r., 9.500zł, Tel. 531 503 992

Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.500zł, Tel. 512 267 690

Ford Mondeo kombi czarny 2,0d 02r. st. db. hak, 2.400zł, Tel. 603 453 156

Ford Mondeo MK4, 09r. srebrny kombi, 17.900zł, Tel. 511 957 999

Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany, 3.900zł, Tel. 601 169 899

Hyundai i20, 09r. b+g czarny bogate wyposażenie, 14.500zł, Tel. 509 519 089

Hyundai i30, 08r. 1,4b hatchback szary st. bdb., 14.900zł, Tel. 511 957 999

Mazda 5, 05r. 2,0b 7os. van hak klima kamera 4 koła zapas. drzwi rozsuwane, 13.500zł, Tel. 695 749 933

Mazda 626, 2,0b 99r. 165000km st. bdb. alufelgi +koła zimowe, 4.800zł, Tel. 501 629 362

Mazda Premacy 2,0td 101KM 03r. 197000km st. db., 4.500zł, Tel. 508 238 014

Mercedes e290 td, automat, klima, hak, nowe przewody hamulcowe, opłacony, Tel. 695 040 204

Mercedes Sprinter 12r. 2,2cdi furgon 38.000zł; Polonez Truck Roy 1,6b+g 99r. 3.800zł, Tel. 505 468 817

Opel Astra 96r. szd opłacony użytkowany st. db. garażowany, Tel. 825 650 801

Opel Astra F sedan 8V 1,4b+g (ważny 2 lata) wk 2 klucze hak ciemne szyby, 1.350zł, Tel. 500 486 835

Opel Astra G, 07r. srebrny, do jazdy bez nakładów finansowych, Tel. 508 936 449

Opel Astra III, 08r. 1,7cdti kombi granatowy 200000km, 12.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287 607

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski salon Polska 155000km 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrny 170000km, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 1,7dti 04r. srebrny klimatyzacja zadbany garażowany, Tel. 515 874 034

Opel Omega 2,0b mały przebieg, Tel. 606 475 592

Opel Zafira 1,8b+g 00r., full opcja, granat, st.db., Tel. 698 951 664

Polonez Caro Plus 1,6 Gli 99r. b+g hak st. db. sprawny technicznie, Tel. 733 571 001

Przyczepka kemp. Niewiadów n-126 Włodawa, 1.800zł, Tel. 506 272 834

Przyczepka niezarejestrowana duża 260x110 masywna do samochodu, 1.200zł, Tel. 507 581 360

Przyczepka sam. lekka zarej. na resorach nowa, 2.600zł, Tel. 516 575 224

Renault Megane cabrio 1,6b+g st. bdb. opony zima/lato 99r., Tel. 605 871 500

Renault Scenic 1,6b 03r. automat szary garażowany zarej., 6.000zł, Tel. 793 735 144

Seat Leon 1,6b+g 01r. czerwony 2 kpl. opon, 3.900zł, Tel. 884 125 461

Seat Leon 1,8b 125KM 02r. +opony zimowe st. bdb., aktualny przegląd i opłaty, Tel. 661 082 907

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 5d czerwony 22000km salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia I, 1,9tdi 101KM 06r. 150000km salon 1wł. garaż serwis kpl. kół, 12.500zł, Tel. 603 389 265

Skoda Octavia II, 1,9d 06r. 105KM srebrny 234000km klima el 2es h, bez filtra dpf, Tel. 517 490 156

Skuter Kymco SR50, 10r. przebieg 840km, Tel. 606 909 311

Toyota Corolla kombi 05r. 1,6b granat climatronik, 7.300zł, Tel. 511 957 999

Volvo S40, 2,0b 03r. srebrny ksenony alufelgi skóra podgrzewane fotele, 3.900zł, Tel. 603 453 156

Volvo S80, 2,4d5, 04r., cz, 225000km, automat, skóra, bogate wypos., 14.600zł, Tel. 608 671 680

Volvo V50, 1,6d 06r. st. db. ubezpieczony sprawny Tel. 605 963 912

VW Golf IV, 1,6b+g 105KM 01r. srebrny po wym. rozrządu, akumulatora, Chełm, 8.600zł, Tel. 518 405 415

VW Golf VI, 1,4b 09r. hatchback czarny 5d 164000km, 20.000zł, Tel. 694 278 711

VW Jetta 15r. 2,0tdi czarny 120000km salon, 40.900zł, Tel. 505 725 074

VW New Beetle 2,0b+g 01r. czarny, 8.700zł; rower z silnikiem spalinowym, Tel. 691 742 826

VW Passat 09r. 1,6tdi sedan brąz st. bdb., Tel. 511 957 999

VW Polo 1,2b 47kW 02r. srebrny 5d es klimatyzacja, 7.200zł, Tel. 510 464 660 (po 14:00)

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 17.800zł, Tel. 607 860 885

VW Touran 1,9, 08r. 170000km st. bdb., Tel. 606 909 311

VW Touran 1,9tdi 04r. 249000km bogato wyposażony garażowany, 11.500zł, Tel. 510 667 916

VW Touran 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Aluski 15 Renault Megane I, 4szt. 400zł, Tel. 501 145 332

Audi A3 8L kompletny tanio sprzedam na części benz. Tel. 516 262 993

Części Fiat - Polonez, blacharskie - mechaniczne, nowe i używane, Tel. 607 160 180

Felgi aluminiowe MSWOZ grafit +opony zima Yokohama 2017, 195/50/15 używ. 1 sez., Tel. 507 032 361

Felgi aluminiowe Opel Frontera opony Michelin 245/70/16 komplet, 800zł, Tel. 503 634 381

Felgi stalowe 15" na 4 otwory 4szt. felgi aluminiowe z oponami 195/60/14, 4 otwory 4szt., Tel. 724 064 998

Fotelik samochodowy uniwersalny 0-18kg, Tel. 502 103 908

Głowica silnika 1,6, 16V Laguna i Scenic Megane, 200zł, Tel. 601 996 735

Koło dojazdowe VW Audi 5x112 nowe z pokrowcem, 300zł, Tel. 516 575 224

Kpl. naprawczy Syrena 105, tarcze sprz. przeguby końc. drążków pompa ham. cylinderki, Tel. 609 153 721

Lampy Malucha części Polonez wkłady t. mostu B4 różne BMW E34 2drzwi prawe bordo, Tel. 505 468 817

Opel Frontera tylny most skrzynia bieg. z redukt. opony 225/75/16, chłodnica, zb. paliwa, Tel. 515 440 188

Opony letnie Dębica Passio 145/70/13, 4szt., 150zł, Tel. 501 145 332

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600

Opony letnie na felgach stalowych (otwór 55mm, 4 śruby) 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, Tel. 663 502 292

Opony zim. Krisalp po 1 sez. 225/45/17, 900zł; koło zapas. do BMW 225/60/15, 100zł, Tel. 602 111 731

Opony zimowe 205/55/16, Tel. 605 871 500

Renault 19 zderzak przedni nowy nierozpakowany, 50zł, Tel. 825 655 120

Silnik Stara 4cyl. kpl. z turbo spręż., skrzynia ładunk. 500x220x50, opony do cięż. R17,5, Tel. 515 440 188

SPRZEDAM INNE

Sprzedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel. 666 696 298

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel. 604 858 729

Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel. 601 380 435

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel. 603 910 334

Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel. 530 126 793

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel. 512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel. 604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł,

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel. 507 581 360

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel. 667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel. 604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel. 790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel. 502 471 989

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel. 510 104 191

Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel. 502 471 989

Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel. 693 233 157

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel. 825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel. 724 064 998

Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel. 502 137 640

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel. 602 671 378

Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, Tel. 506 094 800

Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel. 605 571 208

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb., Tel. 510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503

Sokowirówka Philips 200zł, Tel. 605 994 808

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł, Tel. 788 645 787

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db., cena 250 zł, Tel. 788 645 787

Sprzedam telewizor 29 cali Lublin, cena 50 zł, Tel. 666 696 298

REKLAMA

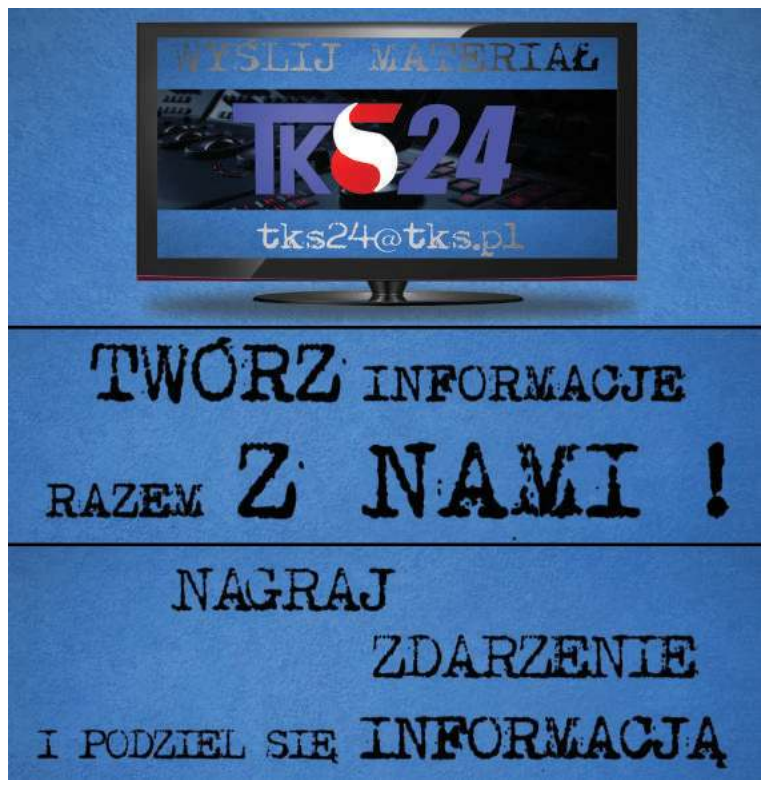

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel. 506 399 831

TV Samsung 32" FHD prod. 2016 r. st. idealny, Tel. 698 244 248

Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel. 507 841 669

Wieża Sony z kolumnami, Tel. 797 552 195

Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel. 607 803 931

Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, Tel. 504 860 159

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika czereśnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel. 664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel. 692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel. 507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel. 699 797 827

Piecyk gaz. kuchnia gaz. +2 butle, Tel. 510 138 878

Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt, Tel. 723 502 702

Pierścionek złoty waga 5,14g 1.900zł, Tel. 696 398 083

Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, Tel. 792 369 201

Przyczepka Niewiadów N126 zarej. sprawna 1.800zł, Tel. 506 272 834

Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, Tel. 518 616 550

Saksofon tenorowy złoty gotowy do gry, walizka, pasek, itp. 1.100zł, Tel. 669 408 060

Skóry z barana jasne i ciemne, Tel. 504 377 961

Sprzęt wędkarski, Tel. 888 705 201

Glebogryzarka polska Akpil szer. robocza 2m st. bdb. 3.950zł, Tel. 506 291 700

Gorczyca, sieczkarnia ręczna na 3 noże, Tel. 506 291 700

Karmniki ze smoczkiem dla świń plastikowe polskie, kwadratowe 200zł i okrągłe 150zł, Tel. 518 729 997

Kombajn Bizon Super 56, ślimak do nasyp. zboża, deski dębowe sezonowane gr.5cm, Tel. 514 367 933

Kombajn Bizon Z056/3, 84r. 22.000zł; Ursus C360, 79r. 15.000zł; siewnik nawoz. 2-tal., Tel. 519 467 226

Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, Tel. 782 387 060, 669 603 896

Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 10.800zł, Tel. 504 582 679

Koniowóz Vesko 2-osiowy do małego remontu, Tel. 795 402 818

Kosiarka - traktorek Honda, Tel. 607 065 185

Krajzega z silnikiem 7kW st. bdb. na kołach zaczepiana do ciągnika 1.000zł, Tel. 517 185 415

Maszyna lublinianka +prasa stacjonarna, ficak konny przerobiony na podnośnik do ciąg., Tel. 604 730 572

Mieszanka zbożowa - owies, jęczmień, pszenica, Tel. 601 752 245

MTZ-82 (4x4) sprzedam lub zamienię na mniejszy, Tel. 735 449 249

Nożyce elektryczne do żywopłotu używane 1 sezon 150zł, Tel. 512 115 860

Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, Tel. 604 624 315

Opony 23.1x26, 2szt., dętki, opony 28.1x26 i inne; wały ciągane 5m, podwozie 1 oś, Tel. 508 237 893

Opony rolnicze, silniki, części silnikowe, pompy, siłowniki hydrauliczne - Srebrzyszcze, Tel. 607 544 977

Pługi 4, rozsiewacz lejek, agregat 2m, 2 rowery, Tel. 516 632 479

Przyczepa 10t sztywna 6,3m, krajzega met., śrutownik, 2 koła 1000 na 8 otw., widły hds, Tel. 500 101 015

Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, Tel. 509 048 990

Pszczoły sprzedam, Tel. 607 227 946

Pszczoły z ulami dadanta 5szt. podkarmione, Tel. 605 647 451

Pszenżyto ładne 5 ton; krawężniki drogowe duże, Tel. 667 709 599

Reduktor kąt., wózek pod siln., wałek do hebl., imadło, pompa 1st. do wody, motoreduktor, Tel. 694 521 003

Rodziny pszczele - rój 250zł, Tel. 889 200 381

Rozrusznik Bizona st. bdb. 350zł, Tel. 517 185 415

Rozrusznik R-11-B 12V 3kW i R-11-A 12V, linka stalowa z hakiem ok. 8m śr. 10mm, Tel. 504 933 081

Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, Tel. 507 312 242

Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, 2 osie przyczepy 3,5t, silnik 2,2- 380W 1,5- 220W, Tel. 691 742 826

Silnik S231, 12; kultywator 16łap. st. db., Tel. 883 615 408

Słoma w belach - sprzedam, Tel. 511 401 906

Stół do rzepaku Bizon, widły do tura, opryskiwacz 1000l, Tel. 600 990 899

Szlifierka stoł. rębak do gałęzi silnik 380V 5,5kW 3kW 2,2kW 1,5kW 1,1kW 230V butla powietrza 50l, Tel. 694 521 003

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Szczypiornistki MKS Perła dzięki wygranej w Kobierzycach zachowały miano zespołu, który nie stracił jeszcze w rozgrywkach punktów

Szczypiornistki MKS Perła wygrały trzeci mecz w sezonie 2020/21 w PGNIG Suprlidze Kobiet, ale...

Kobierzyce postawiły się mistrzyniom

Po niezwykle zaciętym i emocjonującym spotkaniu szczypiornistki MKS Perła Lublin pokonały w piątek na wyjeździe KPR Gminy Kobierzyce 28:24. O trzeciej wygranej podopiecznych trenera Kima Rasmussena, w trzecim meczu obecnych rozgrywek PGNiG Superligi, zadecydowała znakomita końcówka w wykonaniu mistrzyń Polski.

Hit 3. kolejki pomiędzy medalistkami poprzednich rozgrywek (Kobierzyce wywalczyły brąz) nie zawiódł. Od początku na parkiecie toczyła się zażarta walka. MKS Perła rozpoczął w nieco innym zestawieniu niż w dwóch poprzednich spotkaniach, bo od początku między słupkami bramki stanęła **Marina Razum**. W polu wystąpiły natomiast **Marta Gęga, Jaqueline Anastacio, Durdina Malović, Magda Balsam, Joanna Szarawaga i Dagmara Nocuń**.

Wynik już w premierowej akcji otworzyła Marta Gęga. Chwilę później było 2:0, a na listę strzelczyń wpisała się **Anastacio**. KPR nie zamierzał przyglądać się biernie jak mistrzynie zdobywają kolejne gole. Po niespełna 8. minutach gospodynie doprowadziły do remisu (4:4). Po raz pierwszy zespół z Dolnego Śląska objął prowadzenie kwadrans później (10:9). Na niespełna cztery minut przed końcem pierwszej połowy lublinianki traciły do miejscowych już nawet trzy bramki (10:13). Perełki jeszcze przed przerwą zniwelowały straty do jednego gola (14:13).

Przez 10. minut drugiej części żadnej z drużyn nie udało się uzyskać choć dwubramkowej przewagi. Dopiero w 42. minucie po golu ze skrzydła **Patrycji Królikowskiej** MKS Perła odskoczył na 19:17.

Ostatni kwadrans lublinianki rozpoczęły od koronkowej akcji, po której zaliczkę do trzech bramek powiększyła Natalia Nosek. Od tego momentu gra mistrzyń wyglądała coraz lepiej. Na siedem minut przed końcową syreną po kolejnej (piątej w drugiej części) bramce Anastacio prowadziły już 25:20.

- To był dla nas trudny mecz, ale najważniejsze są trzy punkty. Cieszymy się, że wygrałyśmy - podsumowała mecz **Joanna Szarawaga**, kołowa MKS Perła. **MAG**

KPR GMINY KOBIERZYCE – MKS PERŁA LUBLIN 24:28 (14:13)
KPR: Kowalczyk, Zima – Jakubowska 6, Wiertelak 4, Kucharska 3, Koprowska 3, Despodovska 3, Tomczyk 2, Janas 1, Ważna 1, Ivanović 1, Buklarewicz, Michalak, Wicik, Kuriata.
MKS Perła: Razum, Gawlik – Anastacio 8, Gęga 4, Rosiak 4, Szarawaga 2, Królikowska 2, Nosek 2, Balsam 1, Tatar, Gadzina.
Kary: Kobierzyce - 8 minut, MKS Perła - 14.

Pozostałe mecze 3. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: Start Elbląg - Zagłębie Lubin **25:25 <4:5> (12:10)** * Młyny Stoisław Koszalin - Ruch Chorzów **37:26 (18:10)** * niedzielny mecz: Piotrcovia - EUROBUD JKS Jarosław zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. MKS Perła	**3**	**9**	**90-75**
2. Start	3	7	76-73
3. Zagłębie	3	6	74-69
4. Koszalin	3	5	85-76
5. Kobierzyce	3	3	79-74
6. Piotrcovia	2	2	51-53
7. EUROBUD JKS	2	1	49-58
8. Ruch	3	0	72-98

W następnej kolejce - 10 października: MKS Perła - Start Elbląg (godz. 18, transmisja na zobacz.tv)

Motor wciąż bez zwycięstwa w II lidze na Arenie Lublin

Dali się dogonić

W spotkaniu 5. kolejki II ligi piłkarze Motoru Lublin zremisowali w piątkowy wieczór przed własną publicznością z Garbarnią Kraków 1:1. Lubelski zespół wciąż pozostaje jednym z sześciu zespołów w rozgrywkach, który nie wygrał u siebie.

Piłkarze beniaminka z Lublina w meczu z Garbarnią po raz pierwszy w sezonie nie musieli gonić rywali. Po przepięknej akcji i strzale zza „16" **Piotra Ceglarza** w 22. minucie prowadzili bowiem 1:0. Niestety, podopieczni trenera **Mirosława Hajdy** nie zdołali utrzymać prowadzenia do przerwy. W 39. minucie w zamieszaniu w polu karnym gospodarzy, piłkę głową do siatki skierował **Jakub Bąk**.

Na początku drugiej części nieznaczną przewagę uzyskali goście. W 61. minucie znakomitą szansę, by objąć prowadzenie dla zespołu z Krakowa miał **Kamil Kuczak**, piłkę po jego strzale zbił jednak na słupek bramkarz Motoru, **Sebastian Madejski**. Swoich okazji szukali także motorowcy, ale wynik nie zmienił się i lublinianie zanotowali trzeci z rzędu remis. - Zabrako konsfekwecji w defensywie. Gdybyśmy utrzymali to 1:0 do przerwy, to pewnie byśmy wygrali ten mecz – powiedział po spotkaniu **Tomasz Jasik**, II trener Motoru.

Kolejny mecz o punkty motorowcy rozegrają już w środę (30 września) we Wrocławiu, gdzie zmierzą się z rezerwami Śląska. **MAG**

MOTOR LUBLIN - GARBARNIA KRAKÓW 1:1 (1:1)
Motor: Madejski - M. Król, Łukasik (66 Wawszczyk), Cichocki, Michota - Kunca (56 S. Duda), Kumoch (57 Rak), Swędrowski, R. Król, Ceglarz (72 Wójcik) - Świderski (72 Ropski).
Garbarnia: Kozioł - Kowalski, Masiuda, Nakrošius, Górecki - Bąk (86 Serafin), M. Duda (86 Laskoś), Kołbon, Kuczak, Wacławek (74 Malik) - Radwanek (79 Marszalik).
Bramki: 1:0 Ceglarz 22, 1:1 Bąk 39. **Żółte kartki:** Swędrowski, S. Duda (M.) oraz Radwanek, Masiuda (G.). **Sędziował:** Patryk Gryckiewicz (Toruń). **Widzów:** 3530.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE
5. kolejka: Motor Lublin - Garbarnia Kraków **1:1** * Wigry Suwałki - Śląsk II Wrocław **2:0** * Stal Rzeszów - Olimpia Elbląg **0:0** * Hutnik Kraków - Olimpia Grudziądz **2:2** * Bytovia Bytów - Skra Częstochowa **0:1** * Chojniczanka Chojnice - Błękitni Stargard **2:0** * Sokół Ostróda - Znicz Pruszków **2:0** * GKS Katowice Pogoń Siedlce **2:2** * Lech II Poznań - Górnik Polkowice **1:3** * pauzował: KKS 1925 Kalisz.

1. Chojniczanka	5	13	11-3
2. Wigry	5	12	9-4
3. Bytovia	5	10	8-3
4. Stal Rzeszów	5	10	6-2
5. Skra	5	10	5-3
6. Polkowice	5	9	10-5
7. Katowice	4	7	9-6
8. KKS 1925 Kalisz	4	6	6-3
9. Sokół	5	9	8-4
10. Motor	**5**	**6**	**8-7**
11. Pogoń	5	4	7-9
12. Garbarnia	4	4	5-8
13. Znicz	5	4	3-8
14. Błękitni	5	4	4-10
15. Hutnik	5	4	9-15
16. Grudziądz	5	4	4-11
17. Lech II	4	3	8-11
18. Śląsk II	4	3	3-7
19. Elbląg	5	2	2-6

Kolejny sukces podopiecznych trenera Tomasza Bieleckiego

Piłkarze-studenci UMCS wicemistrzami Polski!

Wicemistrzowie Polski, zespół AZS UMCS Lublin, w turnieju w Opolu reprezentowali: Michał Adamczyk, Patryk Białecki, Szymon Bielecki, Daniel Brzozowski, Piotr Chodziutko, Maciej Janczak, Cezary Kabała, Mateusz Kotliński, Hubert Kotowicz, Michał Kurenda, Krzysztof Kurkiewicz, Jakub Lewandowski, Kamil Łappo, Mateusz Łaska, Wojciech Majewski, Rafał Marzęda, Marcin Michota, Norbert Myszka, Marcin Ostrowski, Cezary Pęcak, Sebastian Plesz, Roman Skowroński, Maciej Skrzypek, Michał Walaszek, Piotr Waszczyński, Michał Wawryszczuk, Maciej Welman, Mateusz Zawiślak, Krzysztof Ziętek, Wiktor Żurek oraz trener Tomasz Bielecki

Świetnie w rozgrywanych w Opolu Akademickich Mistrzostwach Polski w piłce nożnej spisali się studenci Uniwersytetu Marii Marii Curie-Skłodowskiej. Podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego zajęli drugie miejsce, przegrywając finał z Uniwersytetem Szczecińskim dopiero w rzutach karnych (3:4).

- Zwycięstwo było na wyciągnięcie ręki, ale my się i tak cieszymy. Mam przyjemność pracować z fantastyczną grupą ludzi, w której panuje kapitalna atmosfera. To klucz do całego sukcesu. Nawet po porażce w karnych, chłopaki wspierali siebie nawzajem. Siła tkwi w drużynie **- Tomasz Bielecki**, trener AZS UMCS Lublin mówił po finale, który w regulaminowym czasie zakończył się remisem 1:1.

Opole ponownie okazało się dla piłkarzy-studentów UMCS szczęśliwe. W ubiegłym roku w marcu nasz zespół w tym mieście także wywalczył wicemistrzostwo Polski, ale w futsalu oraz zdobył złoty medal wśród uniwersytetów. Tym razem w klasyfikacji typów uczelni lublinianie musieli zadowolić się drugim miejscem.

Drugi z zespołów z Lublina występujący w finałach AMP, Politechnika Lubelska został sklasyfikowany na miejscach 9-12. Przyszli inżynierowie byli bardzo blisko medalu w typach uczelni. Niestety, mecz o brąz z Politechniką Poznań przegrali **1:4 (1:2)**.

Król strzelców finałów Akademickich Mistrzostw Polski został **Maciej Welman** z UMCS Lublin, zdobywca 5 bramek. **BAS**

KP Wicher

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Puchar Dzielnicy Tatary dla KP Wicher

Zespół KP Wicher wygrał czwartą edycję piłkarskiego Pucharu Dzielnicy Tatary 2020.

Zwycięzcy odnieśli w turnieju komplet wygranych, pokonując kolejno: 6:2 East Side Tatary,6:1 Farmację i 7:2 FC Black Knight's.

Drugie miejsce zajęła drużyna East Side Tatary, a trzecie Farmacja Lublin. **BAS**

Zapisy do Amatorskiej Ligi Futsalu

Rozpoczęły się zapisy do kolejnej edycji Amatorskiej Ligi Futsalu. W rozgrywkach uczestniczyć będzie maksymalnie 12 zespołów.

Pewnym miejsca w lidze jest już jedna ekipa, MCK Lublin, która w nagrodę za wygranie Amatorskiej Ligi Orlikowej uzyskała prawo gry w lidze futsalowej. Zapisy poprzez stronę http://amatorskieligi.pl/futsal/formularz/ potrwają do 25 października. Koszt udziału w zmaganiach wynosi 500 złotych.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: X Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

ZURB zatrzymał taksówkarzy

Za nami kolejne mecze X Jesiennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. W minionym tygodniu w najciekawszym spotkaniu, na szczycie dwóch ekip, które dotychczas mogły pochwalić się kompletem zwycięstw, ZURB pokonał 5:2 broniącą tytułu ekipę AleTaxi.

Katem dla taksówkarzy okazał się **Patryk Stadnicki**, który zdobył dla zwycięzców aż cztery gole!

Tempa w wyścigu po Puchar Lublina nie zwalnia drużyna FC Kumple. Zespół w składzie z byłymi ligowcami **Pawłem Bugałą** i **Piotrem Bielakiem** rozbił aż 8:0 Spiżarnię. Bugała zanotował na swoim koncie hat-trick, Bielak zdobył dwa gole. **BAS**

1. FC Kumple	4	12	29-5
2. ZURB	4	12	19-8
3. AleTaxi	4	9	24-9
4. FC Balon	4	6	17-12
5. Omega	5	6	15-30
6. Spiżarnia	5	3	10-29
7. WPWO Omega	1	0	1-6
8. FLN LABEL	5	0	6-22

ZURB

WYNIKI
FLN LABEL – FC BALON 1:5 (Krzysztof Zarzycki - Andrzej Demczuk 2, Krzysztof Juszczak 2, Wojciech Mikuła) * **SPIŻARNIA - FC KUMPLE 0:8** (Paweł Bugała 3, Piotr Bielak 2, Bartłomiej Ślepowroński, Piotr Ślepowroński, Patryk Grzegorczyk) * **ALETAXI – ZURB 2:5** (Mateusz Siedlecki, Marcin Pytka - Patryk Stadnicki 5, Sławomir Bucoń) * **SPIŻARNIA – OMEGA 3:5** (Karol Gadzicki 3 - Bartosz Marczak 3, Andrzej Marczak, Adrian Głowacki) * **FLN LABEL – ZURB 1:3** (Patryk Zgrajka - Patryk Stadnicki 2, Patryk Górski) * **FC BALON – ALETAXI 2:6** (Krzysztof Juszczak, Tomasz Wójcik - Mateusz Siedlecki 3, Wojciech Czernicki 2, Marcin Orłowski) * **WPWO OMEGA – OMEGA 1:6** (Max Sprawka - Bartosz Grabowiec 3, Andrzej Marczak 2, Bartosz Marczak).

NAJLEPSI STRZELCY

13 – goli: Patryk Stadnicki (ZURB) - na zdjęciu
9 - Paweł Bugała (FC Kumple), Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
7 - Piotr Bielak (FC Kumple)

W piłkarskiej III lidze

Pierwszy remis świdniczan

Efektowna, zwycięska seria piłkarzy Avii Świdnik dobiegła końca. Świdniczanie po czterech kolejnych wygranych, w których zdobyli aż 20 goli (tracąc zaledwie dwa), bezbramkowo zremisowali w sobotę w Dębicy.

WISŁOKA DĘBICA - AVIA ŚWIDNIK 0:0
Avia: Sobieszczyk - Niewęgłowski, Mykytyn, Kursa, Dobrzyński - B. Mroczek, Uliczny, Oziemczuk (70 Szpak), Wójcik (46 Drozd), Maluga (70 Ceglarz) - Białek (58 Górka).
Żółte kartki: Król - Mroczek, Uliczny, Maluga, Mykytyn, Kursa.

1. W. Puławy	11	30	30-13
2. Sokół	12	24	24-8
3. Avia	**11**	**22**	**32-11**
4. W. Sandomierz	11	22	20-10
5. ŁKS Łagów	10	19	17-11
6. Stal St. Wola	9	17	17-11
7. Podhale	9	17	14-9
8. Wólczanka	10	17	26-17
9. Siarka	11	15	16-11
10. Chełmianka	11	15	14-16
11. Wisłoka	11	14	11-14
12. Korona II	10	12	20-20
13. KSZO	10	12	16-13
14. Stal Kraśnik	12	12	13-19
15. Orlęta	10	11	8-19
16. Lewart	11	11	15-16
17. Podlasie	10	10	17-31
18. Cracovia II	10	8	5-11
19. Wiązownica	10	8	11-22
20. Jutrzenka	8	6	4-26
21. Hetman	11	2	7-29

Pozostałe mecze: Hetman Zamość - KSZO 1929 Ostrowiec Św. **1:4** * Podhale Nowy Targ - Jutrzenka Giebułtów **2:0** * Chełmianka - Podlasie Biała Podl. **3:1** * Stal Kraśnik - Sokół Sieniawa **0:0** * Siarka Tarnobrzeg - Stal St. Wola **1:4** * mecze: Korona II Kielce - Wólczanka Wólka Pełkińska, Wisła Sandomierz - Cracovia II, KS Wiązownica - Orlęta Radzyń Pod. ŁKS Łagów - Wisła Puławy zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzował: Lewart Lubartów.

W następnej kolejce - 3.10: Avia - Lewart (15:00).

W piłkarskiej IV lidze

Znowu wygrali w gościnie

Piłkarze Lublinianki w piątym wyjazdowym meczu odnieśli trzecie zwycięstwo! W sobotę nie dali żadnych szans w Łukowie Orlętom, wygrywając 4:1.

Zwycięstwo z outsiderem mogło być jeszcze bardziej okazałe, ale w 75. minucie **Krzysztof Rybak** nie wykorzystał rzutu karnego. Ozobą meczu był przepiękny gol zdobyty z wolnego przez **Adriana Rejmaka.**

ORLĘTA ŁUKÓW - LUBLINIANKA 1:4 (1:1)
Lublinianka: Kurek - Wszołek (46 Giletycz), Giza, Jakimiński, Pioś (83 Gzrelak), Dzyr (89 Lisowski), Chodziutko, A. Rejmak, Rybak (86 S. Rejmak), Kuzioła, Kabała (82 Wadowski).
Bramki: Siemieniuk 32 - Pioś 42, A. Rejmak 73, Kabała 83, Wadowski 87.

Grupa I

Pozostałe mecze 10. kolejki: Opolanin - Górnik II Łęczna **2:1** * Sparta Rejowiec Fab. - Bizon Jeleniec **0:0** * niedzielne mecze: Start Krasnystaw - Huragan Międzyrzec Podl., Powiślak Końskowola - POM Iskra Piotrowice i Lutnia Piszczac - Włodawianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Huragan	9	21	21-8
2. Opolanin	10	18	19-18
3. Włodawianka	9	17	21-8
4. Powiślak	8	17	25-13
5. Lublinianka	**10**	**16**	**18-14**
6. Lutnia Piszczac	9	16	13-10
7. POM Iskra	9	12	13-14
8. Bizon	10	10	13-16
9. Sparta	10	9	6-21
10. Górnik II	9	8	10-13
11. Start	9	8	9-14
12. Orlęta	10	5	9-28

W następnej kolejce - 3.10: Lublinianka - Start Krasnystaw (11).

Grupa II

Gryf Gmina Zamość - Unia Hrubieszów **2:0** * Victoria Żmudź - Kłos Gmina Chełm **2:0** * niedzielne mecze: Granit Bychawa - Unia Białopole, Tomasovia - Kryształ Werbkowice, Świdniczanka - Huczwa Tyszowce i Grom Różaniec - Łada 1945 Biłgoraj zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Tomasovia	9	27	36-1
2. Victoria	10	25	17-5
3. Świdniczanka	**9**	**19**	**27-12**
4. Gryf	10	17	13-15
5. Kryształ	9	14	15-10
6. Granit	9	13	15-12
7. Hrubieszów	10	12	10-16
8. Huczwa	9	11	17-15
9. Grom	9	10	13-11
10. Kłos	10	10	10-19
11. Białopole	9	3	11-25
12. Łada	9	0	2-45

W następnej kolejce - 4.10: Kryształ - Świdniczanka (15:00).

W piłkarskim Pucharze Polski

Avia zlała Lubliniankę

W meczu IV rundy Pucharu Polski na szczeblu LZPN Avia Świdnik pokonała w środę na Wieniawie Lublinianke 3:0. Bramki zdobyli: Damian Szpak 35, Krystian Mroczek 45 i Wojciech Białek 64.

Przypomnijmy! W kolejnej rundzie pucharowych zmagań, zaplanowanej na 7 października, zagra także Świdniczanka, która tydzień wcześniej wyeliminowała na wyjeździe po rzutach karnych 3:1 (w regulaminowym czasie było 2:2) Powiślaka Końskowola.

W 1/4 finału drużyny ze Świdnika zagrają na boiskach rywali, Świdniczanka w Bychawie z Granitem, a Avia w Cycowie z Błękitem.

W środę na Wieniawie niespodzianki nie było. Wyżej notowana Avia Świdnik bez problemów uporała się z czwartoligową Lublinianką.

FOT. START LUBLIN

Na początku czwartej kwarty koszykarze Pszczółki Startu Lublin wygrywali w Ostrowie Wielkopolskim ze Stalą różnicą aż 13 punktów. Mecz jednak przegrali!

Fatalna końcówka

Gdy na początku czwartej kwarty, po rzucie za trzy punkty Amerykanina Dorsey-Walkera, koszykarze Pszczółki Startu wygrywali w Ostrowie Wielkopolskim ze Stalą już 67:54, wydawało się, że nic nie odbierze podopiecznym trenera Davida Dedka piątego zwycięstwa w obecnym sezonie. A jednak! Gospodarze dzięki świetnej końcówce i... błędom sędziów ostatecznie pokonali lubelski zespół 79:74!

Startowcom w końcówce zabrakło skuteczności. Od stanu 67:54 nie trafili aż 14 z 17 oddanych rzutów, w tym 5 z 6 „trójek". Na pięć minut przed końcem seria 14:0 i kolejne trafienia **Chrisa Smitha** sprawiły, że Stal nie tylko odrobiła straty, ale wyszła na minimalne prowadzenie (68:67)! Ostatecznie ostrowianie wygrali 79:74.

W lubelskim zespole 15 punktów i 3 asysty zaliczył **Kamil Łączyński.** Punkt mniej zdobył **Kacper Borowski.** Po raz kolejny zawiódł **Armani Moore**, trafiając zaledwie 2 z 9 rzutów z gry. **MAG**

ARGED BMSLAM STAL OSTRÓW WLKP. - PSZCZÓŁKA START LUBLIN 79:74 (14:23, 19:16, 21:25, 25:10)
Arged BMSlam Stal: Smith 19 (2x3), Florence 16 (4x3), Garbacz 15 (2x3), Sobin 8, Mokros 3 (1x3) oraz Ryżek 10 (1x3), Green 6 (1x3), King 2 (9 zb.), Dymała.
Pszczółka Start: Borowski 14 (9 zb.), Dorsey-Walker 12 (4x3), Laksa 12 (2x3), Medford Jr 5 (1x3), Szymański 2 oraz Łączyński 15 (2x3), Moore 7 (1x3), Dziemba 7 (1x3), Pelczar, Jeszke.

Reprezentanci AZS UMCS Lublin wygrali PZLA Drużynowe Mistrzostwa Polski

Złoto w strugach deszczu

FOT. AZS UMCS LUBLIN

Reprezentanci AZS UMCS Lublin wygrali PZLA Drużynowe Mistrzostwa Polski! Tym samym nasi akademicy odzyskali utracony przed rokiem na rzecz warszawskiego AWF tytuł. Drugie miejsce w sobotnich zawodach, rozgrywanych na stadionie przy al. Piłsudskiego w Lublinie, zajęło Podlasie Białystok, a trzecie AZS AWF Kraków.

Sobotnią rywalizację mocno utrudniał deszcz. Po niespełna godzinie przerwano nawet na kilkanaście minut zawody, a skok wzwyż kobiet w ogóle nie udało się rozegrać.

Lekkoatleci AZS UMCS byli faworytami do złota i nie zawiedli. Rzut młotem pewnie wygrała **Malwina Kopron**, która mimo niesprzyjającej aury w najlepszej swojej próbie uzyskała aż 73.80 m. Również poza zasięgiem dla rywalek była **Sofia Ennaoui,** która w biegu na 800 metrów wygrała z czasem 2:08.86 s, o blisko 1,5 sekundy lepszym od drugiej na mecie **Weroniki Wyki** z AZS AWF Warszawa i o prawie 5 sekund od trzeciej **Marharyty Kaczanawy** z AZS AWF Kraków.

Na 400 metrów zdecydowanie zwyciężała także **Małgorzata Hołub-Kowalik** (52.62 s).

Bez większych kłopotów komplet punktów dla klubu z Lublina zdobywali także kulomioci - **Paulina Guba** (17.99 m) i **Sebastian Łukszo** (18.09 m).

Świetnie zaprezentował się również 18-letni **Jakub Hołub.** W konkursie skoku wzwyż nie tylko wygrał, ale też ustanowił nowy rekord życiowy (2.13 m).

W konkursie trójskoku kobiet zwyciężyła **Karolina Młodawska,** która na zawody została wypożyczona przez AZS UMCS z KKL Kielce (12.61). W konkursie skoku w dal mężczyzn najlepszy był z kolei **Karol Hoffmann** (7.16 m).

Drugie miejsca zajmowali **Cezary Mirosław,** który stoczył fascynującą walkę na 400 m z **Mateuszem Rzeźniczakiem** (przegrał z łodzianinem o 0,11 s), **Szymon Żywko** na 1500 m (4:11.99), **Jakub Lempach** na 100 m (10.69) **oraz Karolina Gajewska** na 400 m przez płotki (62.16).

Trzecie lokaty (równowartość pięciu punktów) zajęli **Izabela Paszkiewicz** na 1500 m (4:32.00) oraz **Kamil Oleszek** na 800 m (1:57.49).

Drużynowe zwycięstwo AZS UMCS przypieczętowała na koniec zawodów zwycięska sztafeta mieszana 4×400 w składzie: **Mikołaj Kotyra, Alicja Wrona, Cezary Mirosław** i **Małgorzata Hołub-Kowalik.** **MAG**

PZLA DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI
Klasyfikacja końcowa:

1. AZS UMCS Lublin	**111**
2. Podlasie Białystok	91
3. AZS AWF Kraków	78
4. AZS AWF Warszawa	76
5. RKS Łódź	75
6. Politechnika Opole	73
7. Agros Zamość	48

ENERGA BASKET LIGA

5. kolejka: Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Pszczółka Start Lublin **79:74** * Stelmet Enea BC Zielona Góra - Legia Warszawa **98:83** * Anwil Włocławek - GTK Gliwice **98:82** * Enea Astoria Bydgoszcz - MKS Dąbrowa Górnicza **90:78** * Śląsk Wrocław - Asseco Arka Gdynia **85:74** * Trefl Sopot - Polpharma Starogard Gd. **110:76** * PGE Spójnia Stargard - King Szczecin **64:72** * mecz: HydroTruck Radom - Polski Cukier Toruń zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Stelmet	5	10	436-357
2. Pszczółka	**6**	**10**	**460-442**
3. Legia	5	9	437-370
4. King	5	9	374-367
5. Trefl	5	8	434-385
6. Gliwice	5	8	418-425
7. Stal	5	8	380-394
8. Śląsk	4	7	307-291
9. Anwil	4	6	336-320
10. Asseco	4	6	294-301
11. Spójnia	5	6	366-386
12. Astoria	5	6	393-440
13. Radom	4	5	304-332
14. Polpharma	4	5	306-341
15. P. Cukier	4	4	282-328
16. Dąbrowa	4	4	289-337

W następnej kolejce - 30.09: HydroTruck - Pszczółka Start (20).

Akademiczki najlepsze w Toruniu

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin wygrały rozgrywany od czwartku do soboty w Toruniu V Memoriał im. prof. Władysława Łęgowskiego.

Podopieczne trenera **Krzysztofa Szewczyka** w ostatnim sprawdzianie przed ligowym startem sezonu 2020/21 zanotowały porażkę i dwa zwycięstwa. Pszczółki rozpoczęły turniej od niespodziewanej przegranej **75:86** z Zagłębiem Sosnowiec, beniaminkiem Energa Basket Ligi. W piątek pokonały Politechnikę Gdańsk **79:64,** a w sobotę gospodynie, toruńskie „Katarzynki" **67:33** (mecz zakończył się na prośbę trenerów już po 3. kwarcie).

Sezon 2020/21 Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS rozpocznie już w najbliższą sobotę, wyjazdowym spotkaniem z CCC Polkowice.

MAG

W I LIDZE SIATKARZY

1. kolejka (23.09): LUK Politechnika Lublin - Mickiewicz Kluczbork **3:0 (15, 22, 18)** * MCKiS Jaworzno - Polski Cukier Avia Świdnik **0:3 (-17, -12, -24)** * Krispol Września - BAS Białystok **3:2 (15, -19, -17, 22, 7)** * Lechia Tomaszów Maz. - Norwid Częstochowa **2:3 (-15, 19, 13, -22, -14)** * Gwardia Wrocław - AZS AGH Kraków **3:1 (19, -23, 18, 15)** * Olimpia Sulęcin - ZAKSA Strzelce Opolskie **3:1 (-18, 22, 18, 20)** * BBTS Bielsko-Biała - KPS Siedlce został przełożony * pauzowała Visła Bydgoszcz.

2. kolejka (26.09): Polski Cukier Avia - Krispol **3:1 (20, 19, -13, 17)** * BAS - BBTS **0:3 (-21, -23, -21)** * Mickiewicz - ZAKSA **1:3 (-24, 26, -22, -17)** * AZS AGH - Olimpia **0:3 (-28, -16, -22)** * Norwid - Gwardia **1:3 (-22, 21, -21, -16)** * Visła - MCKiS Jaworzno **3:0 (17, 12, 13)** * mecz: KPS Siedlce - Lechia odbędzie się 28 września * pauzowała LUK Politechnika.

1. Avia	**2**	**6**	**6-1**
2. Olimpia	2	6	6-1
3. Gwardia	2	6	6-2
4. Visła	1	3	3-0
5. Politechnika	**1**	**3**	**3-0**
6. BBTS	1	3	3-0
7. ZAKSA	2	3	4-4
8. Krispol	2	2	4-5
9. Norwid	2	2	4-5
10. Lechia	1	1	2-3
11. BAS	2	1	2-6
12. Mickiewicz	2	0	1-6
13. AZS AGH	2	0	1-6
14. Jaworzno	2	0	0-6

W następnej kolejce - 3.10: MCKiS Jaworzno - LUK Politechnika, BBTS - Avia.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Z UKS-u do AZS-u

Dobiegła końca rywalizacja w grach zespołowych w ramach turnieju Z UKS-u do AZS-u. Studiuj w Lublinie! Zawody zakończyły się sukcesem uczniów lubelskich szkół, którzy wygrywali pięciokrotnie. Kroku naszym próbowali dotrzymać bialczanie z IV LO.

Najlepsze zespoły w piłce ręcznej - XXX Liceum Ogólnokształcące (dziewczęta) oraz Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji (chłopcy)

W piłce ręcznej najlepsze okazały się zespoły dziewcząt z XXX Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie oraz chłopców z Państwowej Szkoły Budownictwa i Geodezji z Al. Racławickich

Uczennice „30" wygrały także futsal. W tej dyscyplinie wśród chłopców zwyciężyło I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie.

W koszykówce turniej dziewcząt wygrało IV Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej, a chłopców lubelskie V LO.

W siatkówce rozgrywki zdominowało IV LO z Białej Podlaskiej, które wygrało w obu kategoriach.

Przypominamy, że Lublin jest jednym z miast, gdzie odbywają się eliminacje do ogólnopolskiego finału. Zawody są wspierane przez Miasto Lublin, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Politechnikę Lubelską.

Zwycięzcy poszczególnych turniejów drużynowych plus najlepsze dwie-cztery osoby rozgrywek indywidualnych dostaną szansę wyjazdu do Warszawy. Finał został zaplanowany na 4-6 grudnia.

MAG

V LO z Lublina wygrało koszykówkę chłopców

W futsalu pierwsze miejsca zajęły szkoły z Lublina - I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie (chłopcy) i XXX LO (dziewczęta)

Na 63 sklasyfikowane kluby Sokół Lublin zajął czwarte miejsce!

W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w zapasach w stylu wolnym

Srebro dla Kacpra Berejowskiego

Kacper Berejowski w lubelskiego Sokoła wywalczył srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach w stylu wolnym w kategorii do 48 kg. W finale zawodów rozgrywanych we Włodawie podopieczny trenerów Krzysztofa i Rafała Boryców przegrał 3:8 z Andrzejem Góreckim z ULKS GRYF Wojnowo.

Pozostałe miejsca zawodników Sokoła Lublin w zawodach: **7. Karol Ostrowski** (48 kg), **8. Krystian Michna** (55 kg), **9. Ireneusz Głowacki** (48 kg), **10. Michał Zawadzki** (51 kg), **12. Sebastian Cieżko** (110 kg), **21. Konrad Mrozowicz** (65 kg).

W klasyfikacji drużynowej zespół z Lublina z 24 pkt. został sklasyfikowany na czwartym miejscu za Orłem Namysłów (36), LUKS Suples Kraśnik (33) i WLKS Nowe Iganie Siedlce (32).

MAG

Kacper Berejowski wraz z trenerem Rafałem Borycem cieszy się ze srebrnego medalu Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach w stylu wolnym

W Akademickich Mistrzostwach Polski w zapasach kobiet

Studentki na medal(e)

Trzy medale, srebrny i dwa brązowe zdobyły reprezentantki Sokoła Lublin w rozgrywanych w Warszawie Akademickich Mistrzostwach Polski w zapasach kobiet.

Na drugim stopniu podium stanęła **Oktawia Skraińska** (kategoria 62 kg), a na trzecim **Zuzanna Zubowicz** (68 kg) oraz **Marlena Kister** (76 kg).

Cała nasza medalowa trójka objęta jest programem Akademickiego Centrum Szkolenia Sportowego w Lublinie.

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wojewódzkie Zawody Strzeleckie TKKF

Lubelski Cukropol tuż za podium

Reprezentanci TKKF Cukropol Lublin zajęli czwarte miejsce w klasyfikacji drużynowej Wojewódzkich Zawodów Strzeleckich, rozegranych na strzelnicy Chełmskiego Stowarzyszenia Strzeleckiego „Magnum" w miejscowości Puszcza.

W zawodach organizowanych przez Wojewódzkie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej przy udziale Koła LOK „Kolejarz" Chełm i Ogniska Miejskiego TKKF Cukropol Lublin udział wzięło 22 zawodniczki i zawodników. Rywalizowano w dwóch dyscyplinach strzeleckich: strzelaniu z karabinu w pozycji leżącej i strzelaniu z karabinu w pozycji stojącej.

Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła **Agnieszka Mech** (ACUMEN Wojsławice) przed **Magdaleną Piasecką** (TKKF Cukropol).

Wśród mężczyzn najlepszy z 228 pkt. był **Leszek Ligaj** (LOK Kolejarz Chełm). Drugie miejsce zajął **Antoni Bojko** (217), a trzecie **Janusz Frąc** (207).

Drużynowo zawody wygrał zespół LOK Kolejarz Chełm (951 pkt.) przed ACUMEN Wojsławice (944), GEWE Panieńszczyzna (814) i TKKF Cukropol Lublin (742).

Zawody były współfinansowane przez Urząd Marszałkowski w Lublinie.

MAG

W zawodach udział wzięło 22 zawodniczki i zawodników. Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła Agnieszka Mech (ACUMEN Wojsławice) , a wśród mężczyzn Leszek Ligaj (LOK Kolejarz Chełm)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików i Młodziczek Regionu C w sumo

Brawa dla reprezentantów Sokoła

Pod dyktando lubelskiego Sokoła toczyły się rozgrywane w Zamościu Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików i Młodziczek Regionu C w sumo. Podopieczni trenerów Krzysztofa i Rafała wywalczyli aż 16 medali, w tym trzy złote.

Dziewczęta z Lublina wygrały klasyfikację punktową zawodów, a chłopcy zajęli drugie miejsce, ustępując nieznacznie jedynie ekipie z Pabianic.

Medaliści Sokoła

złoto: Martyna Kłoda (45 kg), Nikola Frankiewicz (+65kg), Oliwier Trześniak (65 kg)

srebro: Oliwia Maziarz (45 kg), Katerina Poselska (50 kg), Nikola Kamola (60 kg), Mateusz Bartnik (40 kg), Aleksander Michałek (45 kg)

brąz: Natalia Orzyp (40 kg), Nikola Wójcik (45 kg), Aleksandra Kozłowska i Żaneta Michalak (50 kg), Julia Ostrowska i Julia Kot (55 kg), Jakub Atanasov (40 kg), Kevin Kłosowski (65 kg)

MAG

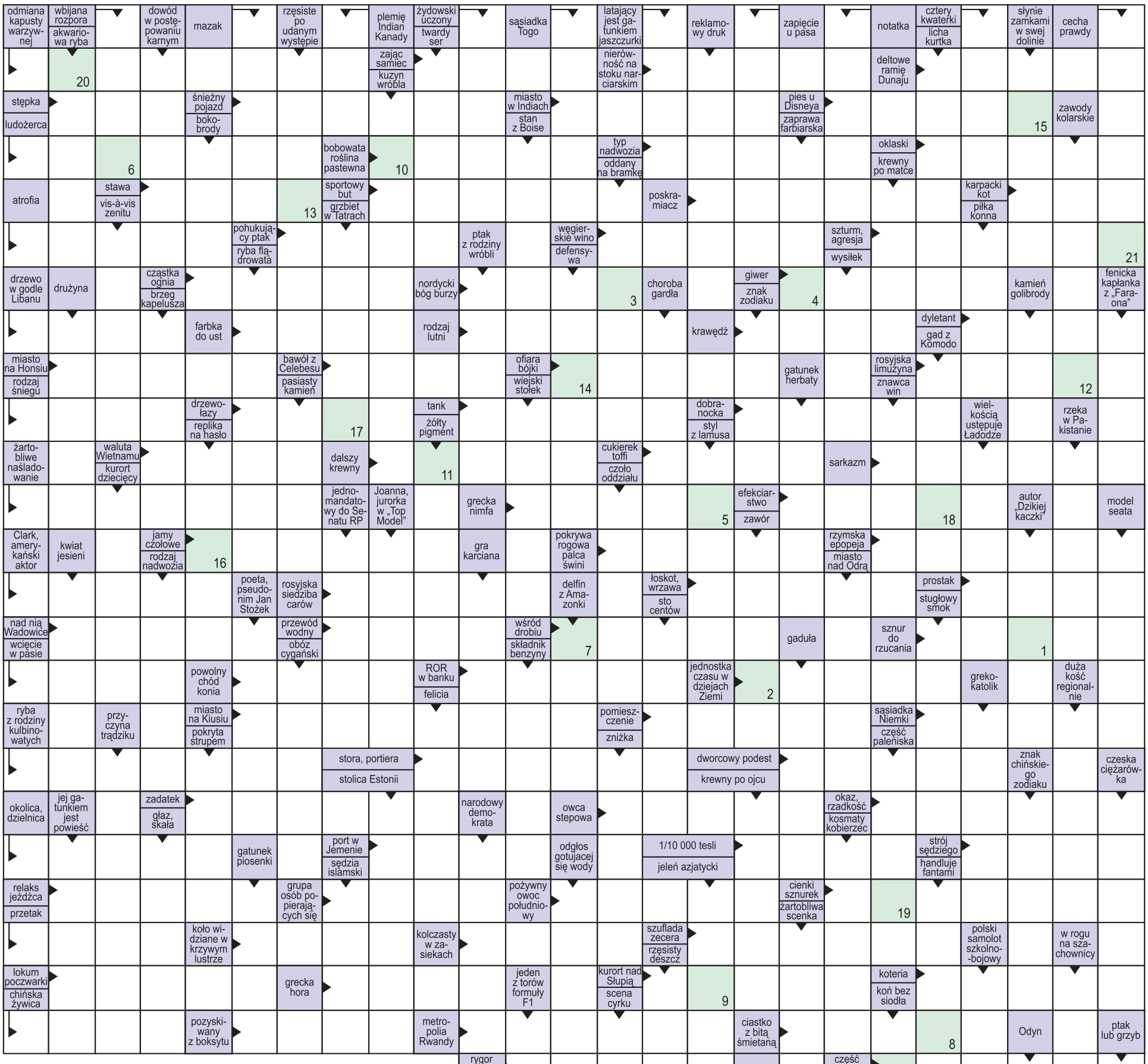

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 39/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 37/2020 otrzymuje otrzymuje **Alicja Dąbrowska** (Bytyń), a nagrody niespodzianki - **Zofia Wójcik** (Lublin) i **Marian Panasik** (Chełm).